

Partyzanci Boliwii wzywają do walki

Agencja Prensa Latina opublikowała oświadczenie grupy rewolucjonistów z organizacji „Wojsko Wyzwolenia Narodowego Boliwii” (ELN) na temat ich udziału w ruchu partyzanckim na terenie tego kraju.

Rewolucjoniści — obywatele Boliwii, Brazylii, Argentyny, Chile, Kolumbii i Meksyku — stwierdzają, że tylko zdecydowana walka zbrojna, może doprowadzić do faktycznego wyzwolenia zarówno Boliwii, jak i innych krajów Ameryki Łacińskiej. Podkreślają oni, że nadeszła obecnie sprzyjająca chwila do rozprawy z amerykańskim imperiaлизmem i że wszyscy patriotcy narodów południowoamerykańskich powinni przyłączyć się do tej walki.

Przekazana agencji Prensa Latina deklaracja wzbudziła wielkie zainteresowanie, zwłaszcza w związku z aktualną sytuacją w Boliwii, wywołaną wznowieniem akcji partyzanckich i kategorycznym rozkazem gen. Ovando zlikwidowania nowych ognisk rewolucji. (PAP)

USA odpowiedzialne za zbrodnie w Wietnamie

Senator Charles Goodell podał do wiadomości publicznej treść listu wystosowanego do prezydenta Nixona przez 21 senatorów, reprezentujących obydwie partie — demokratyczną i republikańską. Wyrażają oni protest i oburzenie z powodu traktowania więźniów politycznych i jeńców wojennych w południowowietnamskich więzieniach i obozach koncentracyjnych oraz domagają się, ażeby administracja USA wywarła odpowiedni nacisk na marionetkowy reżim sajgoński i położyła kres takiemu stanowi rzeczy.

Członek Izby Reprezentantów USA, Ogden Reid zapowiedział, że poruszy na forum Kongresu sprawę roli i udziału Stanów Zjednoczonych w stworzeniu wspomnianych więzień i obozów koncentracyjnych. (PAP)

Delegacja gospodarcza NRD w Warszawie

24 bm. przybyła do Warszawy rządowa delegacja gospodarcza Niemieckiej Republiki Demokratycznej pod przewodnictwem wicepremiera Kurta Fichtnera.

Celem pobytu delegacji w naszym kraju są międzysesyjne rozmowy przewodniczących obu sekcji Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej między Polską i NRD. W czasie obrad rozpatrzone zostaną zagadnienia związane z realizacją uchwał X sesji komitetu, stan realizacji kontraktów handlowych zawartych na rok bieżący, sprawy dotyczące wymiany towarowej między obu krajami w 1971 r. oraz inne bieżące problemy. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, tylko w części zachodniej okresami duże z możliwością przelotnych opadów oraz burz. Temperatura maksymalna od 18 st. na północy do 26 st. na południu. Wiatry słabe i umiarkowane o kierunkach zmiennych.

W lipcu — 134 osoby utonęły

W ciągu pierwszego półrocza br. utonęło w kraju 425 osób; pierwszy 23 dni lipca przyniosło jeszcze bardziej straszący bilans: 134 osoby straciły życie podczas kąpiel! W ocenie MO — po alkoholu i braku należytej opieki nad dziećmi — trzecie miejsce na liście głównych przyczyn utonięć zajmuje brak dostatecznej ilości strzeżonych plaż i kąpielisk.

Toną setki osób, a apele o zwiększenie bezpieczeństwa wypoczynku nad wodą nie przynoszą spodziewanego efektu. Strzeżonych kąpielisk nie przybywa, natomiast zwiększa się liczba tablic „kapiel wzbroniona”. Równocześnie kąpieliska strzeżone „pekają w szwach” i często nie gwarantują czystości.

W woj. szczecińskim — tylko w nadmorskich miejscowościach wczasowych istnieją stosunkowo dobrze zagospodarowane i strzeżone plaże. Również w sąsiednim województwie koszalińskim, zwłaszcza w jego środkowej i południowej części, wyraźnie brakuje strzeżonych kąpielisk. W rezultacie na jedno strzeżone kąpielisko przypada kilka, a nawet kilkanaście „dzikich”. Podobnie jest w innych rejonach kraju. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
25
LIPCA
1970

Wydanie A
Rok wyd. XXVI
Nr 175 (8219)
Cena 50 gr

Fala powodziowa przesuwa się na północ

Wysoka fala wiślana w dość szybkim tempie spływa w dół. Przewiduje się, że w sobotę fala kulminacyjna opuści tereny woj. warszawskiego i przesunie się do woj. bydgoskiego. We wszystkich nadwiślańskich powiatach tego województwa ogłoszono alarm.

Mimo szybkiego tempa spływania kulminacyjnej fali na terenie woj. warszawskiego, nie odwołano w piątek alarmu dla żadnego z nadwiślańskich powiatów, ponieważ poziom wody przekraczał wszędzie stany alarmowe. Napierająca fala zmyła na przestrzeni pół kilometra naruszony w czwartek wał ochronny w okolicy Rejszewa i szerzej rozlała się na łąki. Czoło fali, docierając do Płocka zalało część domów w położonej na niskim brzegu dzielnicy Radziwie. W Borowiczkach zalanych zostało 20 gospodarstw. Ludzi ewakuowano. Łącznie w woj. warszawskim ewakuowano ponad 300 rodzin.

W Warszawie w ciągu ostatniej doby poziom wody obniżył się o ponad 60 cm. Z góry rzeki napływa druga fala, która przyniesie wezbrane wody Sanu. Nie będzie ona jednak tak wysoka, jak pierwsza.

W woj. kieleckim alarm powodziowy utrzymany był tylko dla pow. Białobrzegi, któremu ciągle jeszcze zagrażała Pilica.

Po południu odwołano ostatnie alarmy powodziowe na terenie Rzeszowszczyzny, pow. Mielec i Tarnobrzeg. Na terenach tych utrzymany został jedynie stan pogotowia, niezbędny ze względu na konieczność czuwania przy rozmiękniętych wałach przeciwpowodziowych na Wiśle. Na pozostałych rzekach Rzeszowszczyzny stan wody opadł już poniżej stanu ostrzegawczego. Powiatowe komitety przeciwpowodziowe przystąpiły do dokładnego szacowania szkód, wyrządzonych przez powódź oraz opracowania programu likwidacji skutków tego żywiołu.

W piątek odwołany został również alarm dla całego woj. krakowskiego. Na wszystkich drogach uszkodzonych przez powódź pracują ekipy remon-

towe. Jeszcze tylko na 7 liniach nie kursowały autobusy PKS. Ludność ewakuowana w czasie powodzi powraca do swych domostw.

Odwołano także alarmy na terenie woj. katowickiego i opolskiego. (PAP)

Posiedzenie RWPG

W dniach 21-24 bm. odbyło się w Moskwie 48 posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG. Wzięli w nim udział wicepremierzy Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, MRL, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.

Na posiedzeniu zatwierdzono utworzenie międzynarodowego instytutu problemów gospodarczych światowego systemu socjalistycznego. (PAP)

Polsko-meksykańska umowa kulturalna

Przebywający z oficjalną wizytą w Polsce minister oświaty i kultury Meksyku dr Agustín Yáñez, przyjęty został 24 bm. przez ministra spraw zagranicznych Stefana Jędrzejchowskiego.

Z Irlandii

Dla uniknięcia dalszych zamieszek

Rząd Irlandii Północnej ogłosił w piątek oświadczenie, w którym stwierdza, że zamierza podjąć dalsze kroki zmierzające do opowania napiętej sytuacji w kraju. Przewiduje się m. in. 6-miesięczny zakaz demonstracji publicznych oraz powrót oddziałów policji północnoirlandzkiej na teren zamieszkałe przez ludność katolicką. Są one patrolowane obecnie przez żołnierzy brytyjskich. (PAP)

W sprawie uregulowania konfliktu bliskowschodniego

Wczoraj w drugim dniu obrad IV Krajowego Kongresu Arabskiego Związku Socjalistycznego, odbyła się otwarta sesja, w czasie której przewodniczący tego związku prezydent Naser odpowiadał na pytania zadawane przez uczestników sesji.

Inauguracyjne przemówienie prezydenta Nasera było szeroko cytowane przez światowe agencje prasowe, które przytaczały te fragmenty przemówienia, w których prezydent wyrażał gotowość uregulowania problemu bliskowschodniego.

Znamienna jest reakcja Tel Awiwu. Koła rządowe wstrzymują się od wszelkich publicznych oświadczeń. Natomiast

w komentarzach radiowych i prasowych atakuje się stanowisko, rządu ZRA. Charakterystyczne jest ogłoszenie bezpośrednio po zakończeniu przemówienia Nasera komunikatu rzeczownika wojskowego w Tel Awiwie o próbie zaatakowania w nocy z czwartku na piątek przez lotnictwo izraelskie egipskich obiektów, położonych w strefie Kanału Sueskiego.

W piątek 46 samolotów izraelskich usiłowało zaatakować wojskowe pozycje egipskie w południowym i środkowym sektorze Kanału Sueskiego.

Jordańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych podało, że do Ammanu przybył dr Hassan Sabri Al-Choli.

Około 200 Palestyńczyków deportowanych przez władze izraelskie z okupowanego zachodniego brzegu Jordanu zapowiedziało na poniedziałek marsz protestacyjny przed siedzibą Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża na znak protestu przeciwko izraelskiej polityce wysiedleńczej. Decyzja zapadła na wiecu, który deportowani Palestyńczycy zorganizowali w czwartek w stolicy Jordanii. (PAP)

Eksploatacja siarki tematem obrad Państwowej Rady Górnictwa

W piątek, pod przewodnictwem prof. Bolesława Krupińskiego odbyło się posiedzenie Państwowej Rady Górnictwa. Obrady poświęcone były problemom eksploatacji siarki metodą podziemnego wytopienia oraz wykorzystania kopalni towarzyszących.

Rada podkreśliła potrzebę intensyfikacji badań naukowych mających na celu zwiększenie stopnia wykorzystania złóż i poprawy wskaźników techniczno-ekonomicznych przy eksploatacji siarki metodą podziemnego wytopienia.

Zwrócono również uwagę na konieczność pełniejszego przestrzegania przez resorty uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów dotyczącej zwiększenia produkcji i lepszego wykorzystania kopalni towarzyszących i niektórych surowców mineralnych dla potrzeb gospodarki narodowej. Przyczyni się to do ograniczenia importu tych surowców. (PAP)

W Poznaniu

Inauguracja Dni Kultury ZRA

Wernisaże wystaw pt.: „Zjednoczona Republika Arabska w fotografii dokumentalnej” oraz „Egipt” w fotografii prof. dr Tadeusza Cypriana, zainaugurowały wczoraj w Poznaniu obchody „Dni Kultury ZRA”. Na uroczystości te przybył do Poznania ambasador Zjednoczonej Republiki Arabskiej w Warszawie — Amin Mahomet Samy w towarzystwie sekretarza prasowego ambasady Nobila Osmana Mahmouda oraz sekretarza generalnego Polskiego Komitetu Solidarności z Narodami Azji i Afryki — Kwiryla Grall.



Ambasador ZRA w Polsce Amin Mahomet Samy (na pierwszym planie) na spotkaniu z działaczami Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Afrykańskiej w salach poznańskiego MKPiK. Naprzeciwko ambasadora od prawej kolejno: Maciej Frajta — kierownik Wydziału Kultury Prezydium WRN, dyrektor Biblioteki Wojewódzkiej — Franciszek Łozowski oraz dyrektor Zenon Wachowiak z PUPIK „Ruch” w Poznaniu. Fot. — „Głos”

Goście zwiedzili obie wystawy w Pałacu Kultury, oprowadzani przez wiceprzewodniczącego Prezydium RN Poznania — Zbigniewa Rudnickiego oraz dyrektora Pałacu — Jana Szajka, a następnie spotkali się w siedzibie Klubu Międzynarodowej Książki i Prasy z przedstawicielami środowisk twórczych naszego miasta oraz działaczami Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Afrykańskiej.

Ambasador ZRA w Polsce — Amin Mahomet Samy poinformował dziennikarzy o aktualnych problemach politycznych oraz kulturalnych ZRA, podkreślając serdeczną przyjaźń między naszymi narodami i pomoc Polski dla ZRA w obliczu agresji Izraela i przezwyciężenia jej skutków przez narody arabskie. Ambasador ZRA

szczególnie wiele uwagi poświęcił tu polsko-egipskiej współpracy w dziedzinie archeologii i ratowania zabytków staroegipskiej kultury. Następnie ambasador ZRA w Polsce przekazał na ręce prezesa oddziału poznańskiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Afrykańskiej — dyr. Edwarda Zimmera, pamiątkowy talerz wykonany przez egipskich rzemieślników. Warto tu jeszcze dodać, że w „Dniach Kultury ZRA” w Poznaniu otwarte zostały jeszcze dwie dalsze wystawy: „Kultura egipska wczoraj i dziś w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki oraz „Migawki z ZRA” w Klubie Handlowca „Merkury”.

Wczoraj ambasador ZRA w Polsce oraz towarzyszące mu osoby zwiedzili Wolsztyn, koncertował dla nich Chór Chłopięcy i Męski Filharmonii Poznańskiej pod dyktando Stefana Stuligroza. Dzisiaj ambasador ZRA gościć będzie w Poznańskich Zakładach Koncentratów Spożywczych, a następnie u ZMS-owców w Rudnie. (ob)

Stan wyjątkowy w Laosie

Królewski rząd Laosu ogłosił w czwartek stan wyjątkowy w sześciu południowych prowincjach kraju. (PAP)

Przed rokowaniami w Moskwie

Zachodniemiecki minister spraw zagranicznych — Walter Scheel spotkał się w piątek w południe z członkami komisji spraw zagranicznych Bundestagu i Bundesratu w celu poinformowania ich o przewidzianym programie i tematyce na rokowania ze Związkiem Radzieckim w sprawie zawarcia układu o wyrzeczeniu się stosowania siły.

Przeciwko manewrom NATO

Przeprowadzone w tym tygodniu na terytorium Danii (w zachodniej Jutlandii) manewry NATO „Love song” wzbudziły gwałtowne protesty ludności i tu rystów, odpoczywających w miejscowościach, w pobliżu których odbywały się ćwiczenia.

Referendum w Maroku

W piątek rozpoczęło się w Maroku referendum nad projektem nowej konstytucji. Uprawnionych do udziału w referendum jest 5

milionów wyborców marokańskich.

Za pojednaniem

92 proc. obywateli Niemiec zachodnich wypowiedziało się za ostatecznym pojednaniem ze Związkiem Radzieckim. Wynika to z ankiety przeprowadzonej przez Instytut Wickerta. Ankieta objęła obywateli powyżej lat 18-tu.



Proces w Atenach

Przed sądem w Atenach rozpoczął się proces przeciwko 2 komandosom palestyńskim, oskarżonym o dokonanie na lotnisku ateńskim zamachu na samolot izraelskich linii lotniczych „El-Al” w listopadzie ubr.

Próba porwania

W czwartek władze wojskowe w Rio de Janeiro podały do wia-

Rogers — Dobrynin

W stolicy USA odbyło się w piątek kolejne spotkanie między sekretarzem stanu USA — Williamem P. Rogersem a radzieckim ambasadorem w USA — Anatolim Dobryninem. Spotkanie poświęcone było problemom bliskowschodnim.

W dziedzinie energii jądrowej

W Moskwie podpisany został protokół o współpracy w dziedzinie energii jądrowej między ZSRR i CSRS. Czechosłowacka ba za badawczą i rozwojowo-produkcyjną włączy się do wspólnego programu prac, którego celem jest koprodukcja w dziedzinie budowania wielkich reaktorów jądrowych.

By domy rosły szybciej

Warszawa nie przestaje być ogromnym placem budowy. Pod względem rozmiarów budownictwa mieszkaniowego stolicę wyprzedza jedynie Śląsk. Warszawianie otrzymują co roku ok. 16 tys. nowych mieszkań. Wprowadza się do nich blisko 65 tys. osób, a więc mniej więcej tyle, ile liczą takie miasta, jak Płock, Tychy czy Piotrków.

Ze szczególnym nasileniem ujawniają się w warszawskiej praktyce budowlanej problemy i trudności, typowe dla budownictwa w całym kraju.

Kłopoty zaczynają się jeszcze przed przystąpieniem do budowy. Sprawa nr 1 jest przygotowanie terenu pod nowe osiedla i domy. Formalności związane z przejmowaniem terenów od dawnych użytkowników spowodowały, że na kilkunastu placach budowy przystąpiono do realizacji obiektów z opóźnieniami od 1 do 10 miesięcy.

Wielki rozwój miasta zmusza urbanistów i planistów do sięgania po nowe tereny budowlane, położone na obszarach pozbawionych podziemnych instalacji komunalnych, dróg, i ulic. Brak wyprzedzającego przygotowania terenu wytworzył specyficzną sytuację, w której prawie regułą staje się rozpoczęcie robót przez przedsiębiorstwa zbrojące teren równocześnie z pracami budowlanymi.

Sytuacja taka nie jest normalna i musi ulec zmianie. Zjednoczenie Budownictwa „Warszawa” rozpoczęło w tym roku zbrojenie terenów na własną rękę — w br. wykona roboty wartości 40 mln. zł. Niezależnie jednak od tego, kto będzie przygotowywał tereny pod budowę — czy przedsięwzięcia budowlane czy komunalne, istnieje pilna potrzeba wprowadzenia prefabrykatów i uprzemysłowienia metod wykonywania instalacji podziemnych.

Aby usprawnić roboty przy wykonywaniu łazienek warszawskie budownictwo rozpoczęło produkcję i montowanie gotowych kabin sanitarnych. W tym roku stosuje się już całkowicie prefabrykowane łazienki w 20 proc. nowych domów. Korzyści: mniej usterek i przy

spieszenie cyklu realizacji budynku o blisko miesiąc.

Mimo tych korzystnych innowacji, wciąż ostro występuje dysproporcja między uprzemysłowieniem konstrukcji budynków i ich obudowy a robotami wykończeniowymi. Poprawę można uzyskać jedynie przez maksymalne zmechanizowanie prac wykończeniowych. Do tego celu niezbędne są elektronarzędzia. Niestety mimo pilnych potrzeb i licznych postulatów pod adresem przemysłu, produkcja elektronarzędzi dla budownictwa nie jest podejmowana.

Brak nowoczesnych narzędzi do najbardziej pracochłonných prac, jakimi są roboty wykończeniowe, nie pozostaje bez wpływu na jakość budownictwa.

Mimo iż przedsiębiorstwa budowlane ponoszą część winy za braki i usterek ponosi ją również przemysł. A przykładów złej produkcji na potrzeby budownictwa jest wiele. W ub. roku np. prawie 90 proc. grzejników nie wytrzymało pierwszej próby ciśnienia przeprowadzonej w nowych warszawskich domach. Płytki podłogowe pęcały ulegając odkształcaniu i bardzo często trzeba je wymienić. Podobne kłopoty są z klepką drewnianą.

Budownictwo warszawskie znajduje się w przededniu ważnej reorganizacji. Przygotowu-

je się bowiem założenia i zasady działalności dla 4 kombinatów budowlanych, które zaczęły działać w przyszłym roku. Chodzi o to, aby stworzyć taką organizację, która zapewni budownictwu możliwość dysponowania wszystkimi środkami niezbędnymi do prawidłowej realizacji zadań. Kombinaty obejmować będą swoim zakresem działania zarówno produkcję prefabrykatów, jak i montaż elementów na budowie oraz wykończenie budynków. (PAP)

Skutki powodzi



W województwie krakowskim powódź wyrządziła wiele szkody. Na zdjęciu: zniszczona przez rzekę zszosa Nowy Sącz — Krynica. Fot. — CAF

Polscy robotnicy wyróżnieni w CSRS

W związku z naszym świętem narodowym, w położonym w okręgu ostrawskim Krnovie odbyła się uroczystość udekorowania 24 polskich robotników i robotników leśnych odznakami: „Wybitny pracownik przedsiębiorstwa” i „Najlepszy pracownik przedsiębiorstwa”. Jest to wyróżnienie dla czołowych członków załogi polskiej, która pracuje w krnovskiej dyrekcji lasów państwowych. Dyrekcja ta zajęła pierwsze miejsce w ogólnoczechosłowackim konkursie na najlepsze przedsiębiorstwa gospodarki leśnej i gospodarki wodnej. PAP

Raport o nastrojach amerykańskich studentów

„Stoimy w obliczu kryzysu”

8 maja br. prezydent Nixon reagując na wzmożoną falę demonstracji i ruchów na amerykańskich uczelniach powołał do życia urząd specjalnego doradcy do spraw młodzieży i studentów. Na stanowisko specjalnego doradcy mianowany został rektor uniwersytetu Vanderbilta — Alexander Heard.

Osobny rozdział raportu poświęcono nastrojom wśród czarnej młodzieży i studentów. Wysunięta została tu następująca teza: „wrzenie wśród czarnych studentów jest odzwierciedleniem nastrojów wśród całej czarnej ludności. Frustracja, gniew, złość i obawy wśród czarnych studentów wyrażają uczucia ogromnej większości czarnego społeczeństwa. (PAP)

23 bm. Alexander Heard ogłosił liczący 40 stron raport, w którym przedstawia ocenę nastrojów wśród młodzieży i studentów. A oto fragmenty raportu: uważamy, że administracja nie zdaje sobie w pełni sprawy z tego, że stoimy w obliczu narodowego kryzysu. Operacja kambożańska i zabójstwa studentów w Jackson i Kent gwałtownie zaogniły nastroje wśród tych, którzy już poprzednio protestowali przeciwko wojnie i wyrażali generalne niezadowolenie z istniejących warunków społecznych. Co więcej, operacja w Kambodży ujawniła istnienie nastrojów antywojennych i niezadowolenie z sytuacji społecznej również wśród tych studentów, którzy zazwyczaj zajmowali umiarkowane lub konserwatywne stanowisko polityczne.

Jednym z ważkich elementów niezadowolenia i frustracji wśród młodzieży — kontynuując raport — jest narastające przekonanie o nieskuteczności posunięć władz mających rozwiązać kluczowe bieżące problemy wojny, rasizmu, zatrucia naturalnego otoczenia itd.

„Iskra” w porcie algierskim

Do portu w Algierze wszedł 24 lipca z pierwszą wizytą w tym kraju okręt szkolny Polskiej Marynarki Wojennej „Iskra”. Wystrzał armatni powitał załogę w chwili, gdy „Iskra” miała falochrony portu wojskowego. (PAP)

Wyrok na zbrodniarza

Sąd przysięgłych w Duesseldorfie skazał w piątek byłego oberscharfuhrera Josefa Buegera, na karę dożywotniego pozbawienia wolności za zamordowanie 10 osób na terenach okupowanych Polski. Rozprawa trwała 108 dni. PAP

Plantacja „żubrówki”

Trawa „żubrówka”, wykorzystywana do wyrobu wódki o tej samej nazwie — może być również uprawiana. W ub. roku na terenie nadleśnictwa Rudka, gdzie „żubrówka” występuje również w stanie naturalnym, założono doświadczalną plantację tej pachnącej trawy. W bieżącym roku z plantacji o powierzchni 0,5 ha zebrano około 300 kg trawy. (PAP)

„Światowid” — gospodyniom

Produkcję wielu nowych wyrobów sprzętu gospodarstwa domowego na zaopatrzenie rynku krajowego i eksportu uruchamia w tym roku Myszowska Fabryka Naczyni Emaliowanych „Światowid”.

W grupie naczyni kuchennych nowością 1970 r. jest szybownik aluminiowy „Tramp” o nowoczesnych rozwiązaniach konstrukcyjnych, poprawiających walory użytkowe i bezpieczeństwo w użytkowaniu. Zastosowano w nim specjalnej konstrukcji pokrywę oraz uszczelkę gumową nie stykającą się ze znajdującym się wewnątrz pożywieniem; oprócz dotychczas używanych zaworów zainstalowa-

no dodatkowy zawór bezpieczeństwa. W IV kwartale br. myszowska fabryka dostarczy na rynek ponad 2 tys. sztuk tego typu szybowników 3-, 5- i 7-litrowych. Ich cena zależnie od pojemności wynosić będzie 500 — 700 zł.

Nowością jest opracowywany obecnie w fabryce nowy, pierwszy w kraju uniwersalny typ 3-palnikowej kuchenki gazowej. Jej konstrukcja pozwala na stosowanie, w zależności od warunków, wszystkich trzech rodzajów paliwa: gazu świetlnego, ziemnego albo też gazu płynnego. W IV kwartale br. opuści fabrykę seria informacyjna — 100 sztuk tego typu kuchenek.

Wielkim ułatwieniem w porządkach domowych będą niewątpliwie wyprodukowane po raz pierwszy w myszowskiej fabryce tzw. wiadra z wyżymaczkami. W ocynkowanych 8-litrowych wiadrach zamontowane są specjalne wałki do wyżymania ścieków. Cena takiego wiadra wynosić będzie ok. 100 zł. (PAP)

Gruzin — bohaterem narodowym Włoch

Za bohaterstwo i wyjątkowe poświęcenie wykazane w walkach w szeregach włoskiego ruchu oporu obywatel radziecki Fore Mosulizwili dekretem prezydenta Włoch został pośmiertnie odznaczony złotym medalem „Za waleczność” — najwyższym odznaczeniem kraju. Po Bohaterze Związku Radzieckiego rosyjskim żołnierzu Fiodorze Poletajewym, Gruzin Fore Mosulizwili jest drugim obywatelem radzieckim, który został bohaterem narodowym Włoch. (PAP)

Obywatel amerykański żołnierzem armii Izraela

Departament stanu USA uznał za wskazane złożyć w czwartek „wyjaśnienia” dotyczące informacji prasy egipskiej, według których pilotem jednego z zestrzelonych ostatnio samolotów izraelskich był obywatel amerykański — Peer. Wyjaśnienia sprowadziły się w gruncie rzeczy do potwierdzenia faktu, iż bliżej nieokreślona liczba obywateli amerykańskich walczy w szeregach armii Izraela.

Na wstępie rzecznik odczytał oświadczenie, według którego niejaki Jeffrey Peer, urodzony w roku 1943 w mieście Columbus w stanie Ohio, wyjechał w roku 1957 do Izraela. Jeszcze w roku 1960 ambasada amerykańska w Tel Awiwie odnowiła paszport Peera. W roku 1961 Peer zmienił pierwsze imię na Izaak i wstąpił do armii izraelskiej. Formalnie rzecz biorąc — oświadczył rzecznik — jeśliby Peer chciał przyjechać do Stanów Zjednoczonych, byłby traktowany jako obcokrajowiec.

Wzwany przez rzecznika ekspert prawny, pod naciskiem pytań dziennikarzy, stwierdził, iż zagadnienie amerykańskiego obywatelstwa przedstawia się niejasno. Okazało się mianowicie, że Peer utracił amerykańskie obywatelstwo na podstawie „wstępnej orzeczenia”, które nie zostało potwierdzone przez najwyższe instancje, ponieważ w sądzie najwyższym USA nie ma dotąd wyraźnej definicji amerykańskiego obywatelstwa.

Pod naciskiem dalszych pytań ekspert stwierdził, że obywatel amerykański, nawet jeśli li zaciągnie się do obcej armii, nie musi utracić obywatelstwa Stanów Zjednoczonych. Oczywiście, przy tego rodzaju prawnej interpretacji nie ma istotnej przeszkody dla służby Amerykanów w siłach zbrojnych Izraela. (PAP)

26 lipca — rocznica szturmu na Moncade

Święto narodowe Kuby

Wielki wiec mieszkańców Hawany i delegacji z krajów zagranicznych odbędzie się 26 lipca, w 17 rocznicę ataku partyzantów Fidela Castro na koszarę Moncade Santiago de Cuba — pisze korespondent PAP, red. Ryszard Ginalski. Oczekuje się, że w niedzielny przemówieniu Fidel Castro przedstawi stanowisko władz Kuby wobec aktualnych problemów wewnętrznych, jak i polityki zagranicznej tego kraju.

Obchody święta 26 lipca już się rozpoczęły. Od środy w Hawanie i innych miastach odbywają się liczne spotkania, organizowane przez Komitet Obrony Rewolucji, z udziałem bohaterów tej akcji, która zapoczątkowała późniejszą wojnę wyzwolenia przeciwko reżimowi Batisty.

Prasa zamieszcza wiele materiałów historycznych, przypominających zarówno tych, którzy zgineli w czasie walk lub później zostali bestialsko zamordowani, jak i rolę pozostałych przy życiu uczestników ataku, dziś przywódców rewolucji.

Najwięcej uwagi prasa poświęca Abelowi Santamaria, który był zastępcą Fidela Castro podczas szturmu na Moncade i znalazł się w

gronie zamęczonych na śmierć przez żołnierzy Batisty. Abel Santamaria, zgodnie z dyrektywami Komisji Orientacji Rewolucyjnej KC KP Kuby, jest centralną postacią tegorocznych obchodów 26 lipca.

Na obchody święta narodowego Kuby przybyła w czwartek rano do Hawany duża grupa gości zagranicznych, m. in. delegacja radziecka oraz delegacje z Laosu, Mongolii i Rumunii.

Na uroczystości święta narodowego Kuby wyjechał 24 bm. do Hawany kierownik wydziału administracyjnego KC PZPR — Stanisław Kania. W skład delegacji wchodzi także ambasador PRL w Hawanie Józef Klasa.

Poza udziałem w centralnych obchodach goście zwiedzają szereg gospodarstw rolnych i zakładów przemysłowych, zapoznając się z osiągnięciami gospodarczymi Kuby.

W związku z niedzielnym świętem i rozpoczętym już w piątek karnawalem, stolica Kuby przybrała oświeczone szaty. Wszystkie ulice i gmachy publiczne są udekorowane portretami bohaterów walk o niepodległość Kuby, flagami narodowymi oraz odznakami „Ruchu 26 lipca”. (PAP)

Miasta „czernieją” i biednieją

Wyniki spisu powszechnego w USA

Spis powszechny w USA przeprowadzany jest raz na 10 lat. Ostatni, za dekadę lat sześćdziesiątych, został przeprowadzony na wiosnę br. Ostateczne wyniki nie zostały jeszcze opracowane. Prasa przynosi już jednak wstępne dane, obrazujące niektóre tendencje w rozwoju społecznym, jakie zachodziły w USA w latach sześćdziesiątych.

Spis potwierdził przewidywania, że wskaźnik przyrostu naturalnego w USA wyraźnie zmalał w porównaniu z poprzednią dekadą. W 1968 roku wskaźnik ten był najniższy z notowanych kiedykolwiek w Stanach Zjednoczonych. W ciągu całego minionego dziesięciolecia liczba mieszkańców USA wzrosła o około 25 mln. Wliczając to za przyrost spowodowany ruchem imigracyjnym. W dniu 1 kwietnia br. Stany liczyły około 205 mln. mieszkańców.

Jako szczególnie ważne i pociągające za sobą poważne konsekwencje polityczne oceniano się zjawisko migracji z centrów miast do osiedli podmiejskich. W omawianym dziesięcioleciu liczba mieszkańców wielkich miast wzrosła zaledwie o 750 tys., a liczba mieszkańców osiedli podmiejskich o 14 mln.

Ponieważ z centrów na przedmieścia wyprowadzają się głównie białe, zamożne rodziny, w konsekwencji miasta „czernieją” i biednieją. Przeciętą zarobków rocznych rodzin zamieszkujących centra 10 największych miast USA zmalała w minionej dekadzie o 15 procent. Zmniejszyły się w związku z tym dochody miast. Uważa się, że w ciągu obecnego pięciolecia wielkie miasta nie będą w stanie z własnych dochodów usuwać śmieci i odpadków i że wydatki na ten cel będą musiały być wprowadzone do budżetu federalnego.

Spis powszechny rzucił ciekawe światło na problem murzyński w USA. Przyrost naturalny czarnej i kolorowej

Okupacja katedry w Grenadzie

250 hiszpańskich robotników budowlanych zamknęło się na 48 godzin w katedrze w Grenadzie na znak protestu przeciwko krwawym wydarzeniom, do jakich doszło w dniu 21 lipca w tym mieście. Do strajkujących robotników siły porządkowe otworzyły w tym dniu ogień, aby rozproszyc demonstrantów. Trzech robotników poniosło wtedy śmierć, a 46 osób, strajkujących i policjantów, odniosło rany.

Strajk robotników budowlanych w rejonie Grenady, który był powodem zajść, jest kontynuowany. PAP

26 lipca — rocznica szturmu na Moncade

Święto narodowe Kuby

Wielki wiec mieszkańców Hawany i delegacji z krajów zagranicznych odbędzie się 26 lipca, w 17 rocznicę ataku partyzantów Fidela Castro na koszarę Moncade Santiago de Cuba — pisze korespondent PAP, red. Ryszard Ginalski. Oczekuje się, że w niedzielny przemówieniu Fidel Castro przedstawi stanowisko władz Kuby wobec aktualnych problemów wewnętrznych, jak i polityki zagranicznej tego kraju.

Obchody święta 26 lipca już się rozpoczęły. Od środy w Hawanie i innych miastach odbywają się liczne spotkania, organizowane przez Komitet Obrony Rewolucji, z udziałem bohaterów tej akcji, która zapoczątkowała późniejszą wojnę wyzwolenia przeciwko reżimowi Batisty.

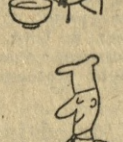
Prasa zamieszcza wiele materiałów historycznych, przypominających zarówno tych, którzy zgineli w czasie walk lub później zostali bestialsko zamordowani, jak i rolę pozostałych przy życiu uczestników ataku, dziś przywódców rewolucji.

Najwięcej uwagi prasa poświęca Abelowi Santamaria, który był zastępcą Fidela Castro podczas szturmu na Moncade i znalazł się w

Przeciw dostawom broni dla RPA

Generalny Sekretarz Światowej Rady Kościołów, Eugene Blake stwierdza w opublikowanym w piątek liście do Brytyjskiej Rady Kościołów, że sprzedaż broni RPA byłaby symbolem przymierza W. Brytanii z rasistowskimi, ciemnoskórymi reżimami południowoafrykańskimi. Światowa Rada Kościołów potępia dostawę broni dla RPA jako „najwyraźniej nie do pogodzenia z chrześcijańską moralnością”. PAP

HUMOR I SATYRA



Dzisiejszy serwis informacyjny obrac. Bogna Woiciechowska

2 GEOS WIELKOPOLSKI A
25 VII 1970 Nr 175 (8219)

Nie tylko mechanizacją...

Kółka rolnicze w Wielkopolsce, liczące ponad 120 tysięcy członków, to potężna organizacja, zrzeszająca znaczną większość rolników, którzy odgrywają niepoślednią rolę na rynku zbożowym, mięsnym i mlecznym. Toteż siła oddziaływania tak licznej i zasobnej w środki organizacji „kółkowej” na poziom produkcji, postęp agrotechniczny i zootechniczny wsi powinna być większa niż obecnie.

Tymczasem na tegorocznych walnych zebraniach kółek rolniczych odzywały się głosy, które można streścić następująco: „przekazaliśmy sprzęt mechaniczny do międzykółkowej bazy maszynowej — nie mamy więc co robić”. Nie były to wypowiedzi zbyt liczne, ale faktem jest, że w niektórych kółkach rolniczych, po zorganizowaniu MBM-ów, nastąpił pewien zastój w działalności. Niektórym członkom za rządów zdawało się, że po przekazaniu maszyn powstała we wsi próżnia, której nie ma czym wypełnić.

Szukając przykładu

Nowoczesne maszyny w rolnictwie, to sprawa oczywiście bardzo ważna, a może nawet decydująca w procesie intensyfikacji produkcji, ale nieprawdą jest jakoby poza działalnością mechanizacyjną, organizacją „kółkową” we wsi nie miała co robić. Jest bowiem gama zadań gospodarczych, społecznych, zawodowych, oświatowych, produkcji no-koordynacyjnych, specjalizacyjnych, technicznych i kulturalnych, które mogą być z lepszymi efektami rozwiązywane w zespołowym działaniu, kierowanym przez organizację z wieloletnimi doświadczeniami.

W poszukiwaniu kółka rolniczego, które by potwierdziło ten tok rozumowania, pojechałem w teren. Znalazłem ich wiele. Wybrałem jedno w powiecie wrzesińskim, w powiecie, który jako pierwszy w Polsce przeszedł całkowicie na system koncentracji „kółkowego” sprzętu mechanicznego w bazach maszynowych. Już w Powiatowym Związku KR, jego sekretarz inż. B. Retes zapewnił mnie, że zarządy i członkowie 83 kółek rolniczych nie prowadzących usług mechanizacyjnych, mają pełne ręce roboty konstrukcyjnej, pożytecznej dla środowiska. Z maszyn korzystają jak dawniej, może nawet sprawniej, bo coraz więcej MBM-ów przecho-

dzi na brygadowy system obsługi wsi w swoich rejonach.

Jedziemy do Kołaczkowa. Wieś liczy 70 gospodarstw wysokotowarowych. Wszyscy należą do kółka rolniczego. Maszyny wraz z aktywami i pasywami finansowymi przekazały Bazy przed pięć laty, delegując równocześnie co najenergiczniejszych kolegów do Społecznej Rady Użytkowników. Baza funkcjonuje jak najbardziej pawidłowo. Kołaczkowanie nie mają dotychczas żadnych pretensji, nie zanotowano skarg lub zażaleń.

Mówi Tadeusz Waszak

— Przekazanie maszyn Bazy — informuje mnie na wstępie skarbnik miejscowego kółka — rozwijało nam ręce. Mieliśmy sporo kłopotów, tym działem kierowaliśmy przecież w ramach pracy społecznej. Nie starczało nieraz czasu na inne rodzaje działalności. Po zdaniu maszyn zabraliśmy się też zaraz do przygotowań — że tak powiem — wodociągowych. To też mechanizacja i to jeszcze jak ważna w gospodarstwie domowym i hodowlanym.

I tu popłynęła szczegółowa opowieść o blaskach i cieniach robót przygotowawczych, o trudnościach instalacyjnych, o organizacyjnych i finansowych staraniach uwiecznionych w rezultacie pełnym powodzeniem. Cała sieć wodociągowa dla tak dużej wsi kosztowała 2 300 000 zł. Wkład finansowy kółka i prace mieszkańców w czynie społecznym obliczono na prawie półtora miliona złotych — resztę pokryto dotacjami, m. in. z Prezydium PRN i WRN. Zarząd kółka był nie tylko inicjatorem rozpoczęcia tego dzieła, ale również organizatorem i koordynatorem czynów społecznych w zakresie niefachowej robocizny. W sierpniu ubiegłego roku wszystkie zagrody w Kołaczkwie zostały włączone do sieci wodociągowej. Kawalek dobrej roboty, bo o pożyteczności takiej inwestycji nie potrzeba nikogo przekonywać. Obecnie dyskutuje się nad szczegółami zaprowadzenia mechanizacji w gospodarstwach domowych i zmechanizowania prac hodowlanych, co leży w sferze realnych możliwości mieszkańców tej wsi.

— Obracamy się wciąż jednak wokół mechanizacji. A co z działalnością kółka w innych dziedzinach? — pytam Tadeusza Waszaka i innych, obecnych przy rozmowie, działaczy.

Odpowiedzi zawierały tak ob szerny rejestr spraw, że nie sposób ich wszystkich zacytować. Ograniczę się więc do omówienia najważniejszych. A więc nawozy mineralne. Zarząd kupuje corocznie hurtem. Rolnicy odbierają bezpośrednio ze stacji. Na przykład pod zbiory 1970 roku — 330 ton czyli około 20 wagonów kolejowych. Zysk dla kółka — wygoda dla rolników. Podobnie załatwia się w Kołaczkwie sprawę wymiany ziarna siewnego i kwalifikowanych ziemniaków-sadze- niaków. Zbiorowo i wprost do zagrody.

Plany gromadzkie

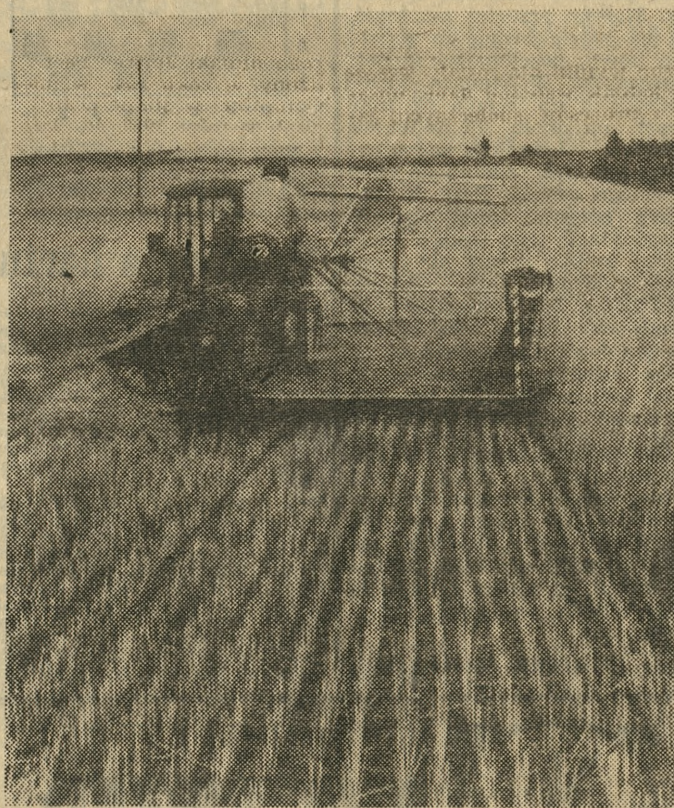
— Nie zawsze — powiada T. Waszak — plany gromadzkie rozwoju produkcji rolnej dla Kołaczkowa pasują do struktury naszych gospodarstw i jakości gleb. Dyskutujemy się wtedy wszyscy. Zbieramy się, przy mierzamy i wnosimy racjonalne poprawki. Na przykład ostatni plan zakładał wzrost produkcji mleka. Tymczasem u nas już szczyt możliwości. Poprawiliśmy. Mleko na dotychczasowym poziomie, a w zamian podwyższenie produkcji młodego bydła rzeźnego, bekoni i drobiu. Trudno, żeby GRN takich i podobnych poprawek nie zatwierdziła. Bo u nas istnieje rzecz można specjalizacji w zakresie hodowli, prowadzimy systematyczne szkolenie fachowe w sekcjach branżowych i w ogóle na zebraniach plenarnych kółka. Prawie każdej wiosennej niedzieli dokonujemy zbiorowej lustracji pól i na popołudniowych, a widocznych już błędach agrotechnicznych, wzajemnie się uczymy.

Z całą pewnością — dodajemy od siebie — jest to też dobra robota. Nauka w praktyce. Takim lustracjom towarzyszy najczęściej jakiś specjalista, inżynier, który o nowych metodach naukowych w uprawie. Przenoszone przez „kółkowiczów” do praktyki, dają z reguły doskonałe wyniki. Podobnie dzieje się w sekcjach branżowych, jak np. w 30-osobowej sekcji producentów trzody chlewnej. Fakt, że członkowie tej sekcji sprzedają rocznie ponad 900 bekoni i od dwóch lat tylko w klasie ekstra, ma swe podstawy w nowoczesnych metodach żywienia, zastosowanych po dyskusji z naukowcami i doświadczałnikami w tej dziedzinie.

Z tej działalności płyną do kasy „kółkowej” pewne określone fundusze, przeznaczone m. in. przez zarząd na popieranie poczynań kulturalnych młodzieży, na masowe wycieczki krajoznawcze itp. W zeszłym roku np. pojechała wycieczka nad morze, do Trójmiasta, na co wydano z kółkowej kasy 20 tysięcy złotych, w bieżącym zaś do Krakowa, Wierzbicy i Nowej Huty za 18 tysięcy złotych.

Z tego krótkiego szkicu wynika, że nie tylko mechanizacją co aktywniejsze kółka żyją. Korzystając szeroko ze skoncentrowanego w MBM-ach sprzętu, członkowie i zarządy prowadzą ożywioną działalność organizatorsko-produkcyjną i zawodowo-oświatową, wywierając wysoce dodatni wpływ na ogólny poziom środowiska. Przykład Kołaczkowa i innych kółek świadczy, że poza mechanizacją typu usługowego jest szerokie pole do pożytecznej pracy. Trzeba tylko chcieć...

KAZIMIERZ JAŻWIECKI



TEATR

Sceniczna psychozabawa

Nie ma tu tradycyjnie pojętej sceny, nie ma lelek, nie ma nawet na dobrą sprawę i aktorów. Wykonawcy nie tyle bowiem grają w tym przedstawieniu, co raczej w zgodzie z założeniami autorskiego tekstu oraz reżysera, ani mają rozrzucone po scenie klocki, bawią się nimi, budują na oczach widzów domy, drzewa, samoloty, drogi. Tworzą na scenie po prostu pewne sytuacje.

Nowy spektakl „Marcinka” rozwinął się już z poprzedniego przedstawienia, opartego również na propozycjach scenicznych Krystyny Miłobędzkiej, for my teatru zabawy. Naśladuje on kształt dziecięcych zabaw, nakłada na nie pewne skojarzenia myślowe i sens całej gry. Nie tylko zresztą widz dziecięcy. Trudności w rozumieniu jej zasad ma także dorosły. Aktorzy surowym,

beznamiętnym głosem podają strzępy tekstu, uderzają o posadzkę sceny drewnianymi klockami. Próbuja z nich coś stworzyć, coś zbudować. Powoli jednak rzecz rozkręca się i z płatniny słów oraz gestów wyłania się zarys schematu konstrukcyjnego całego przedstawienia. Aktorzy, którzy na scenie dorosłych scenicznej psychozabawy. Co więcej, prosta i zwykła gra w klocki zaczyna przetrzącać się rzeczywistością w teatrze. Teatr zaskakujący chwilami i frajdujący, ale zarazem też bardzo jeszcze mimo wszystko niedoskonały.

Teatr ludyczny, naśladujący dziecięce gry i kombinacje słowne w znacznie większym stopniu trafia po prostu do świadomości dorosłych niż młodych od biorców. Jest trochę jak gdyby wynaturzony, przerafinowany. Kreuje świat dziecka, środkami dorosłych zawodowych aktorów, po to by dzieciom pokazać jak ich intymne zabawy wyobrażają sobie na scenie dorosli. Rzecz w tym jednak, że ta zabawa rzeczywistości chwilami okazuje się teatralną bardzo świeżą i płod-

cofować ze sprzedaży zakwestionowane partie towaru.

Mimo, że wśród sprzedanych w I półroczu towarów (ponad 16 mld. zł), zakwestionowane przez PIH stanowią nieznaczny margines (10,2 mln. zł), co może świadczyć o powolnej lecz stałej poprawie kultury produkcji i obrotu, to jednak trzeba brać pod uwagę, że inspektorzy PIH nie są w stanie skontrolować wszystkich towarów i na pewno sporo bublej jednak do klientów przecieknie.

Symptomatyczna jest także „geografia” występowania towarów niepełnowartościowych.

Otóż na 290 sporządzonych w I półroczu br. analiz jakości wędlin, 36,9 procent próbek wykazywało niezgodności z obowiązującą recepturą. Na 275 analiz jakości przetworów owocowo-warzywnych, 52 procent wykazywało niezgodności z normami. Na 323 próby na-

Z problemów V Plenum

parów kawowych, aż 53,6 procent uzyskało ocenę niedostateczną. Podobnie było w wyrobach garmateryjnych oraz serwowanej w gastronomii wodzie. Rekord pobili jednak konserwy rybne: na 17 analiz wszystkie wykazały złą jakość tego produktu. Czy ludzie dopuszczają takie wyroby do sprzedaży, zdają sobie sprawę ze swej odpowiedzialności?

Obroną na ogół ręką wychodziły z analiz laboratoryjnych PIH produkty wielkopolskiej spółdzielczości mleczarskiej: masło i śmietana. Nicco gorzej — sery i twarogi.

W maju toczyliśmy na łamach „Głosu” potyczkę przeciwko kantowaniu klientów przy kupnie kwiatów. Wszystkie, nawet okaleczone i zwiedle, sprzedawano bowiem po cenach wyznaczonych dla gatunku ekstra.

Inspektorzy PIH zajęli się warzywami i owocami. W I półroczu spośród 4 700 ton zgłoszonych do eksportu importowanych warzyw i owoców, 131 ton uznali za nie nadające się do sprzedaży, a dalsze 22 tony przeklasyfikowali. Jeszcze gorzej wypadła ocena warzyw i owoców krajowych. Spośród 565 ton zgłoszonych do eksportu, aż 82 tony, czyli ponad 14 procent, uznano za nie nadające się do sprzedaży a dalsze 87 ton zaliczono do klasy tzw. pozanormowej, czyli najpodlejszej. I pomyśleć tylko, że gdyby nie inspektorzy PIH, to ten pośledni towar trafiłby do obrotu i to być może w wysokich klasach i cenach.

Na owe 10,2 miliona zł wartości zakwestionowanych w I półroczu towarów składają się w 75,5 procentach produkty branż przemysłowych, w 15,5 procentach przetwory mięsne i rybne, w 8,7 procentach inne branże spożywcze i w 0,3 procentach — różne. Produkty nie nadające się do sprzedaży i konsumpcji komi-

syjnie się niszczy. Nadające się jeszcze do konsumpcji, albo przecenia się i sprzedaje, albo odsyła do ponownego przerobu i uszlachetnienia. Zakwestionowany towar w żadnym przypadku nie powinien trafić na rynek w pierwotnej postaci, bądź cenie.

Co zrobić aby każdy pracownik przemysłu i handlu był zainteresowany w przeciwdziałaniu stratom? Aby po prostu sam nie robił braków i nie dopuszczał do ich powstawania u innych?

Na to pytanie starają się odpowiedzieć komisje do spraw przygotowania reformy bodźców w zakładach. Szukają one takich rozwiązań, które uzależniałyby wzrost zarobków nie tylko od poprawy rentowności przedsiębiorstw, lecz także od stopnia eliminacji braków.

I takie rozwiązania znajdują. Np. w przedsiębiorstwach wytwarzających towary rynkowe tak szeregują warunki płacowe, że w przypadku pogorszenia jakości produkcji, automatycznie zmniejsza się — co najmniej o 25 procent — fundusze premiowe pracowników umysłowych i fundusze podwyżek robotników. Natomiast za każdy procent przekroczenia zadań na odcinku poprawy jakości, załoga otrzymuje nagrodę nawet wtedy, gdy „zagrozi” to przekroczeniem planowanego na dany rok wskaźnika wzrostu przeciętnych płac. Szczegółowe rozwiązania tej kwestii mogą w poszczególnych zakładach być różne. Lecz zasada pozostaje niezmieniona: odtąd będzie się premiować za jakość produkcji.

PIOTR CHOJNACKI

Podgrzewany stadion

W Norwegii zainstalowano ogrzewanie nawierzchni stadionu sportowego w pobliżu Bergen za pomocą kabli grzejnych o długości 30 km. Dzięki tej instalacji uzyskano możliwość wielotygodniowego przedłużenia sezonu sportowego. Do ogrzewania boiska ma być użyta nadmiarowa energia z pobliskiego zakładu przemysłowego, który jest czynny tylko w czasie dnia.

Cysterna kolos

Jeszcze w tym miesiącu rozpocznie próbne jazdy techniczne najnowszy wagon specjalny wyprodukowany przez Świdnicką Fabrykę Wagonów — cysterna do przewozu propanu i butanu o pojemności 109 metrów sześciennych. Cysterna-kolos, dwukrotnie większa od produkowanej dotychczas przez Świdnicką Fabrykę, została zbudowana z materiałów o podwyższonej wytrzymałości. Zdaniem fachowców — nowa cysterna ma standard światowy.

założenie autorki tekstu widowiska oraz idącego w trop za nią reżysera, że aktor ma tu być tylko ubranym w kostium animatorem klocków, spowodowało, że jego działania nie zawsze po prostu odbierał widz na zasadzie teatru. Dodatkowo jeszcze przez każdą mu w tym nieciekawie po myślanym kostiumie oraz przesadną, jak na tak małą scenę, ekspresję słowa powodująca monotonię oraz zacierała połyły samej sztuki.

W sumie więc eksperymentalny spektakl „Marcinka” aczkolwiek chwilami bardzo frajdujący i ciekawy nie okazał się jednak teatralnie równie pasjonujący jak niektóre poprzednie. Za dużo w nim może jednak było eksperymentu, a za mało mimo wszystko teatru.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Aktora i Lalki „Marcinek”: „Ojczyzna”, widowisko dla dzieci młodszych Krystyny Miłobędzkiej w reżyserii Wojciecha Wierzbickiego oraz inscenizacji plastycznej Jana Berdysaka. Premiera w sali kinowej Pałacu Kultury w Poznaniu 22 lipca 1970.

Niebo należy do wahadłowców

Stacje kosmiczne przesunęły się już ze sfery fantazji w sferę praktycznej realizacji. Niedaleki jest dzień, kiedy pierwsze takie obiekty, krążące nad Ziemią z załogą ludzką przez dłuższy okres czasu, pojawią się wysoko nad naszymi głowami. Do zadania tego intensywnie przygotowują się specjalści radzieccy. Raz po raz startują w przestrzeń kosmiczną statki serii „SOJUZ” — wielkie obiekty załogowe, wyposażone aż w dwie kabiny, o łącznej pojemności około 18 m sześć.

Sprawa stacji kosmicznych związana jest jednak nie tylko z samą ich realizacją w przestrzeni okołoziemskiej. Zasadniczym zagadnieniem, które trzeba rozwiązać, jest transport ludzi, urządzeń i materiałów na orbity satelitarne Ziemi. Dotychczas dokonuje się tego przy użyciu potężnych rakiet. Są to niekiedy prawdziwe olbrzymy, zdolne do uniesienia mas użytecznych przekraczających 100 ton.

Pomimo rekordowych parametrów, koszt transportu przy użyciu tak wielkiej rakiety pozostaje wciąż bardzo wysoki. Cena wysiłki każdego kilograma sztucznego satelity Ziemi, na niską orbitę satelitarną w przypadku małych obiektów przenoszonych niewielkimi rakietami, jest równa kilku tysiącom, ale może dochodzić nawet do 16 000 dolarów. Transport przy użyciu rakiety „SATURN 5” osiągnął pulap niskiego kosztu — około 500 dolarów/funt.

Okazało się konieczne zmniejszenie samej koncepcji środka transportowego na orbity satelitarne Ziemi. Po wnikliwych studiach prowadzonych od szeregu lat opracowano podstawowe założenia konstrukcji wahadłowca. Taką na zwę nosi środek transportu na orbity okołoziemskie, który nadawać się będzie do wielokrotnego wykorzystania. Obniży to oczywiście koszty transportu do wspomnianej wyżej wartości.

Wygląd tego nowego środka komunikacji będzie dość niecodzienny. Wahadłowiec stanowić ma układ dwuczłonowy, przypominający jakby podwójny samolot — w istocie 2 samoloty: jeden mniejszy spoczywający na drugim, większym. Oba człony zostaną wyposażone w napęd rakietowy. Pomimo to oba posiadają mając płaty nośne.

Do napędu wykorzysta się silniki o specjalnej konstrukcji. Prawdopodobnie jako paliwo służyć będzie wodór, który spalać się będzie w czymś

Nauka i technika

stym tlenie. Tak więc wahadłowiec wyposażony zostanie w napęd wysokoenergetyczny. Co więcej, ciśnienie w komorze spalania wyniesie ma około 200 kilopondów/cm kw. (w dawnej nomenklaturze — około 220 atmosfer). Jest to 3-krotnie więcej niż we współczesnych silnikach stosowanych w rakiecie „SATURN 5” (w jej drugim i trzecim członie). Człon większy wahadłowca ma mieć 10 takich silników, człon mniejszy zaś — tylko 2 lub 3. A stosowanie kilku silników zwiększa szanse powodzenia misji.

Przewiduje się, że w większym członie zasiądzie 2 pilotów. Start następować będzie podobnie jak w przypadku rakiety — w pozycji pionowej. Silniki członu podstawowego działają mając do wysokości około 60 km, po czym nastąpi oddzielenie od członu górnego. Siłą bezwładności dolny stopień wzniesie się na odległość około 70 km od powierzchni ni planety, a następnie zacznie się powrót. Na wysokości mniej więcej 12 km nad Ziemią zostaną uruchomione dodatkowe silniki członu — nie

rakietowe, a turbodrzutowe, które umożliwią lądowanie z prędkością ponaddźwiękową.

Tymczasem górny człon wahadłowca, pilotowany przez jednego człowieka, wzniesie się na orbitę satelitarną Ziemi. Będzie on zdolny do osiągnięcia takich orbit znajdujących się na wysokości od mniej więcej 200 do 1500 km nad powierzchnią naszego globu. Udział członu wyniesie ma nieco ponad 20 ton, a pojemność użyteczna 280 m sześć. — przy czym magazyn ładunku użytecznego miałby długość około 18 m, średnicę zaś około 5 m. Ta wielka pojemność stanowić będzie szczególnie przydatną cechę transportu wahadłowca, gdyż umożliwi pomieszczenie dużych struktur nadających się do dalszego rozkładania.

Człon górny po dostarczeniu ludzi, materiałów czy sprzętu na odpowiednią orbitę satelitarną zdolny będzie do samodzielnego powrotu na powierzchnię Ziemi. Przy powrocie nie będzie on mógł jednak wykorzystywać żadnego silnika. W istocie stanowić on ma rodzaj szybowa kosmicznego, który lądować będzie z szybkością uzależnioną od długości drogi przebytej w atmosferze. Powrót na Ziemię będzie zatem trwał dość długo. Zamiast kilkunastu minut, jak to się dzieje dotychczas, dzięki wykorzystaniu ablacji specjalnych materiałów osłony, lot z orbity satelitarnej przebiegać będzie kilka godzin. Osłony ablacyjne, wykonane z tworzyw specjalnych, są kosztowne. Ulegają one też przy przedzieraniu się ze znaczną prędkością przez górną atmosferę, silnemu uszkodzeniu. Gdyby zastosować tego rodzaju osłony w wahadłowcu, byłoby kłopoty z ich odnawianiem, nie mówiąc już o wydatnym podrożeniu eksploatacji transportu.

Koszt opracowania i praktycznej realizacji wahadłowca jest pomimo wszystko ogromny. Należy przecież pamiętać, że w istocie będzie to zupełnie nowy, przełomowy środek transportu. W Stanach Zjednoczonych np. ocenia się taki koszt na około 10 milionów dolarów. Jednakże wahadłowiec ma być zdolny do 100-krotnego użycia. Przy 50 misjach rocznie, koszt rocznej eksploatacji tego środka transportu będzie niższy niż koszt pojedynczego lotu rakiety „SATURN 5”. Tymczasem w ciągu 50 lotów wahadłowca można będzie przenieść na orbitę satelitarne masę rzędu 1100 ton, zamiast 125 ton, które unosi „SATURN 5”.

Oczywiście rozwój takiego transportu trwać musi szereg lat. W Stanach Zjednoczonych nie zostanie on oddany do użytku wcześniej niż w roku 1977 czy 1978. Do tego czasu na niebie od dawna krążyć będą radzieckie stacje kosmiczne.

dr OLGIERD WOŁCZEK

15 lat działalności spółdzielni zdrowia na wsi

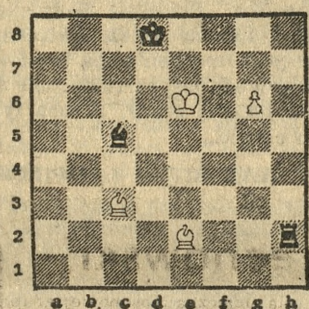
Ponad 310 działających obecnie wiejskich spółdzielni zdrowia spełnia ważną rolę w zapewnieniu opieki zdrowotnej mieszkańcom wsi. Pierwsze wiejskie spółdzielnie zdrowia zaczęły powstawać w naszym kraju w 1955 r. na podstawie porozumienia pomiędzy Ministerstwem Zdrowia i Opieki Społecznej i CRS „Samopomoc Chłopska”.

O popularności, jaką cieszy się ta forma opieki zdrowotnej wśród ludności wiejskiej najlepiej świadczy liczba pól tora miliona pacjentów, którzy odwiedzili gabinety lekarskie i dentystyczne wiejskich spółdzielni. Zatrudniają one obecnie 256 lekarzy medycyny, 243 lekarzy dentystów i kilkaset osób personelu pomocniczego.

Obok usług o charakterze leczniczym spółdzielnie rozwijają coraz szerzej działalność profilaktyczną wśród ludności wiejskiej, współpracując w tym zakresie z organizacjami społecznymi wsi. Np. w ub. roku przebadano profilaktycznie blisko 300 tys. osób. Wykonano ok. 38 tys. analiz, a pracownicy spółdzielni wygosili blisko 14 tys. pogadek na tematy oświaty sanitarnej i higieny. (PAP)

NA POLACH

Diagram nr 17



Białe zaczynają i wygrywają
Dwa turnieje — dwa sukcesy

Pochwała hartu

Do pięknego zwyczaju należy odbywanie wielkich imprez szachowych co czel 22 Lipca — Rocznicy Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Lublin i Poznań, dwa silne ośrodki życia szachowego w kraju są miejscem dorocznego turnieju lipcowych. Pragniemy parę wierszy poświęcić bohaterowi tegorocznych imprez rocznicowych.

Na Poznańskich Politechnice zaczęły się pracowity rok. Studenti, pracownicy nauki i pozostali na wakacje. Asystent mgr inżynier Włodzimierz Schmidt podaje w tym czasie konsekwentną, najeżoną trudnościami, walkę olimpijską. Wie, że z początkiem września ma bronić barw białoczerwonych w czasie Pucharu Narodów w Niemieckiej

Z KSIĄŻKĄ NA TY

Legendy i realia

Od dawna żywa wciąż jest legenda o Rimbaudzie, poecie, który zaczął tworzyć mając lat szesnaście, doszedł do szczytów w trzy lata później i nagle raz na zawsze zlał się z piórkiem, wyjeżdżając w tropiki i mając się tam działalności handlowej. Zmarł mając lat 37, jeden z największych meoerów literackich. Tysiące studiów powstały o Arture Rimbaud, poście jego wciąż fascynuje, jak i sama twórczość, najwyższego lotu, dziwna, urzekająca, wiarogłówna wciąż waży wpływ na literaturę. Wprowadzeniem w osobowość artysty będzie jego korespondencja. W wyborze i przekładzie oraz opracowaniu Julii Hartwig i Artura Międzyrzeckiego otrzymaliśmy właśnie zbiór tej korespondencji pod tytułem „Ja to ktoś inny”. Tekst poprzedza duży esej Międzyrzeckiego, który stara się ukazać fenomenalność poety, który kilkadziesiąt młodości uformował wierszem i prozą poetycką wywarł wpływ na poezję całego stulecia.

Rzadko na tym miejscu omawiam zbiorki poetyckie, ale na pewno nowy tomik *Ja roslawa Iwaszkiewicza „Xenie i elegie”* jest wydarzeniem, którego nie można ani pominąć, ani przeoczyć. Nie wielki to tomik, kilkadziesiąt zaledwie utworów, pełnych skończonych maestrii, bardzo głębokich dojrzałością twórcy, który wiele przeżył, widział, nade wszystko zaś wie, dla czego, dla którego „drzewo wiadomości” niewiele już pozostawia tajemnic.

W ostatnim czasie wiele książek przychodzi do nas w charakterze pośmiertnych wydań. Gdzieś, w którymś momencie pisarza już nie doczeкали się wydania przygotowanych do druku ostatnich swych książek. Tak jest z nową pozycją *Mieczysława Lepeckiego*, z równym zapałem wędrującego po wszystkich

kontynentach jak po historii polskiego losu. Ostatnim obiektem zainteresowań Lepeckiego był okres pierwszej połowy XVII wieku, a w nim barwna, żywiołowa postać ojca Jana III. „Pan Jakub Sobieski” nosi w sobie cechy wie romanse i zarazem skrupulatnego studium epoki, stojącej tu u przedproża okresu sienkiewiczowskiej trylogii.

Rzadko trafiają się debiuty tak interesujące i poprawne literacko, jak książka *Leokadii Barańskiej „Barbara i ja”* wydana przez „Czytelnika”. Jest to bardzo kobieca i dojrzała myślowo opowieść o kobiecym własnym losie, ukazanym na przykładzie matki i córki, samotnie borykających się z życiem, umiających je przezwyciężać. Zwłaszcza interesujący jest fragment z dużym kunsztem psychologicznym wizerunek młodej dziewczyny w okresie dojrzewania, jak też nader ujmujące a trafnie ukazany wzajemny stosunek matki i córki wsparty o przyjaźń i koleżeństwo.

Spod pióra zmarłego przed paru laty *Jerzego Bohdana Rychlińskiego*, podróżnika i marynisty, wyszła w swoim czasie pozycja dużej wagi. Jest to cykl gawęd syberyjskich „Szlak rybiej kości” zrecenzję zbeletryzowaną opowieść o pierwszych odkrywcach i badaczach obszarów Syberii od Morza Arktycznego przez granicę Chin aż po Kamczatkę. Ta historyczno-podróżnicza, o posmaku awanturnym książka potrafi wzruszyć, a przy tym napęlić podziwem dla hartu i wytrzymałości ludzkiej.

Warto jeszcze na zakończenie nie nadmienić, iż w „kieszonkowej” serii „Z Pingwinem” otrzymaliśmy dwie cenne pozycje: *Marli Dąbrowskiej „Gwiazdę zaraną”* i *Zofii Nałkowskiej „Romans Teresy Henneri”*.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

GOŚCINNY

27 VII — 2 VIII

Poniedziałek

- 17 — Telewizja: „Rozłak” — film z serii: „Tomek i pies” — „Jak mały zając zwiózł wielkiego lwa” — film z serii: „Gawędy wujka Remusa”.
- 17.30 — Echo stadionu.
- 17.45 — „Tramp” — „Wakacje na trawie”.
- 18 — Mały Teatr TV: „Szkółka Janczarów” — Twardowski. Wykonawca: Piotr Wypart.
- 18.30 — Magazyn Postępu Technicznego.
- 19 — „Niepokonana” — reportaż filmowy Tele-Aru (O Wietnamie).
- 20 — „Pamięć” — TV film dokumentalny z cyklu: „Polska”. Scenariusz i realizacja — Jan Łomnicki — odc. VII.
- 20.10 — VII TV Festiwal Teatrów Dramatycznych — Stanisław Wyspiański: „Kłatwa” — dramat. Opracowanie tekstu, reżyseria i scenografia — Konrad Swinarski (Kraków).
- 21.20 — „Proch z kapusta” — film dokumentalny Tadeusza Krasicki.
- 21.45 — Kino Filmów Animowanych.

Wtorek

- 10 i 20.10 — „Don Kichot” — ra dziecki film fabularny.
- 17 — TV Ekran Młodych (z Warszawy i Szczecina).
- 18.50 — „Zołnierski dzień” — reportaż filmowy.
- 19.55 — „Miska ryżu” — film Tele-Aru o Wietnamie.
- 21.50 — „U stóp góry Mtaeminda” — reportaż filmowy z Gruzji.

Środa

- 10 i 20.05 — „Małżeństwo z rozsadku” — czesiosłowacki film fabularny — cz. I.
- 17 — Telewizja: „Ucieczka” — film z serii: „Do przerwy 0:1” — „Nasza środa punktów doda”.
- 18.10 — Program publicystyczny pt.: „Człowiek i architektura”.
- 18.25 — Magazyn ITP.
- 18.35 — Z cyklu: „Spacery warszawskie” — program pt.: „Na Mokotowie”.
- 19.05 — „Węzł nad Ha Longiem” — reportaż Tele-Aru o Wietnamie.
- 21.35 — „Światowid”.
- 22.05 — Polska Kronika Filmowa.
- 22.15 — „Szczęśliwy księżyc” — rumuński film baletowy.

Czwartek

- 17 — „W gościnny Amsterdammie” — film prod. holenderskiej.
- 17.40 — TV Przegląd Kulturalny.
- 17.55 — „Nie tylko dla pań”.
- 18.15 — Kody i gospodarka.
- 18.45 — Film rozrywkowy.
- 19 — Lektury współczesne

- przed kamerami Włodzimierz Maciąg
- 19.10 — „Przypominamy, radzimy”.
- 20 — „Po prostu jazz” — program muzyczny.
- 20.30 — Program publicystyczny pt.: „Układ poczdamski”.
- 20.55 — „Zwycięzieli” — francusko-włoski film fabularny.

Piątek

- 10 i 21.10 — „63 dni” — polski film dokumentalny.
- 17 — „Czerwona seria” — polski film TV z serii: „Cztery pancerni i pies” oraz Klub Pancernych.
- 18.30 — „Z perspektywy Instytutu”.
- 18.45 — „Skansen nad Narwią” z cyklu: „Wielcy znani i nieznani”.
- 20.05 — „Piwo” — polski film TV.
- 20.30 — „Kraj” — magazyn społeczno-polityczny.

Sobota

- 10 i 20.20 — „Stajnia na Salwatorze” — polski film fabularny.
- 16.15 — Film krótkometrażowy.
- 17 — Transmisja z półfinału Pucharu Europy mężczyzn w lekkoatletyce (z Helsinek).
- 22.10 — „Kabaret Starszych Panów” — „Piosenka jest dobra na wszystko”. Scenariusz — Jeremi Przybora. Reżyseria — Jerzy Wasowski (Warszawa).

Niedziela

- 8.20 — Przypominamy, radzimy.
- 8.10 — „Romeo i Julia” — radziecki film fabularny.
- 10.10 — „Zaczarowany kożuszek” — film, odc. VI (ostatni).
- 10.35 — Spotkania z przyrodą.
- 11 — Transmisja z meczu piłki nożnej w Warszawie w ramach rozgrywek Intertoto: Gwardia (Warszawa) — Wattens (Austria). W przerwie ok. godz. 11.45 Polska Kronika Filmowa.
- 13 — Przemiany.
- 13.30 — Fryderyk Haendel — Muzyka kameralna. W programie wystąpi Zespół „Collegium Musicorum Posnaniensium” pod kier. dr. Włodzimierza Kamińskiego.
- 14 — „Z pamiętników bywałca” — karykatury Jerzego Zaruby.
- 14.25 — Film.
- 15 — Transmisja z półfinału Pucharu Europy mężczyzn w lekkoatletyce (z Helsinek).
- 18.10 — Teatr TV na Świecie — Peter Karvas: „Siedmiu świadków” — widowisko TV Słowackiej.
- 20.05 — „Skąd my się znamy” — program rozrywkowy wg Arka diusza Awerczenki. Scenariusz — Henryk Jakóbczyk i Edward Szuster Wykonawcy: aktorzy scen teatralnych.
- 20.55 — „Trapez” — fabularny film USA.
- 22.35 — Magazyn sportowy.

CODZIENNIE: Do brzońce — 19.20; Dziennik lub Monitor — 19.30, (b)

WITOLD POPRZĘCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

Dotychczas musiałem grać jedną rolę: pilnego studenta. Teraz przybyła mi druga znacznie trudniejsza: rola kochanka. Nim się spostrzegłem stanąłem przed swoim domem — w oknach było ciemno. Spojrzałem na zegarek: w pół do jedenastej... Pani Mayling już poszła spać? Wyglądało to trochę nieprawdopodobnie, bo zwykle czekała aż wrócę, a dziś zapowiedziałem, że wrócę nieco później.

Moje wątpliwości rozlał — dozorca. Otworzywszy bramę spojrział na mnie jakby z wyrzutem i szepnął:

— Panią Mayling aresztowano...

— Nie-moż-li-we... kiedy?

— A niedawno, dopiero co wyszli z nią... płakała, aż się serce krajało... Bo pan jej nie zna, ale ja... ona tu mieszkała więcej niż dwadzieścia lat, bo jak ja tu dwadzieścia lat temu nastąpiłem, to jeszcze żył kapitan Mayling...

— Co za jedni ci, co ją aresztowali?

— A czy ja wiem? W mundurach byli takich, jak wojskowi, ale to przecież nie byli wojskowi.

— Ilu ich było?

— Czterech! Po jedną kobietę! Przyszli do mnie, zapytali, gdzie ona mieszka, to i powiedziałem, bo przecież tabliczka na drzwiach jeszcze po kapitanie Maylingu...

— I wszyscy czterej ją wyprowadzili?

— Tak! Jakby pan widział! Dwóch z przodu i dwóch z tyłu i tak weszli do samochodu i odjechali, „na psim głosie”...

„Psim głosem” ulica berlińska, ściśle „Lumpenproletariat” ochrzcił syrenę gestapo. A zatem: czterech weszło i czterech wyszło, o mnie nie pytali, powietrze czyste...

— A Urszula?

— Urszula płacze na górze aż tu było słychać...

— Hm! za co ją mogli aresztować? Taka przyzwoita osoba!

— Właśnie za to! Jak szła z nimi to jeszcze urągała na fuchrera, na partię, na wszystkich! To chyba za to!

— No... cóż ja, zwyczajny student mogę tu poradzić? — westchnął wreszcie. — Nic. Chyba tylko tyle, żeby nikomu nic o tym nie mówić, aż się sprawa wyjaśni. A przede wszystkim, niech pan nikomu nie mówi o tym, że pani Mayling mówiła coś na wodza, na partię. To by mogło tylko zaskodzić całej sprawie. Dobranoc, panie Kratze, może się jutro coś dowiemy.

Oczywiście Urszula zapytała najpierw: „kto tam?”

— To ja, Urszulo, Heinz Witte — odpowiedziałem od razu, co jednak nie wysłarczyło: Urszula najpierw obejrzała mnie przez łańcuch, po czym upewniwszy się, że ja jestem ja, a nie żaden obcy — wpuściła mnie.

— Pani Mayling aresztowana! — rozplakała się w głos. Dobrać sobie nie mogę, że ich wpuścił!

— Urszulo! Proszę nawet nie mówić takich rzeczy! Jak przychodzi policja, to nie wolno jej nie wpuścić! Jak oni wyglądali?

— Trzej byli w mundurach a czwarty w cywilnym ubraniu. Miał na sobie gabardynowy jasny płaszcz, bardzo porządny, spodnie brązowe i żółte buty na grubej gumie...

— Mniejsza z nim! W jakich mundurach byli ci trzej?

— No... w takich jak wojsko chodzi...

— Ale jakie mieli odznaki, dystynkcje, czy coś w tym rodzaju?

— Nie... nie zauważyłam. A czy to takie ważne?

— No pewnie, że ważne! Przecież trzeba ustalić czy panią Mayling aresztowała policja miejska, państwowa, porządkowa czy gestapo, bo inaczej nie będziemy wiedzieli, gdzie można pani Mayling miszkę zupy zanieść, czy jakieś ciepłe rzeczy, jak się zaczyna mrozić...

— Ojej! a ja o tym nie pomyślałam! Pani Mayling wyszła bez kołacji!

Lekkoatleci ZSRR wygrali z USA

Tradycyjne 9 z kolei spotkanie lekkoatletycznych reprezentacji Związku Radzieckiego i USA, zakończone w piątek w Leningradzie, przyniosło zwycięstwo drużynie radzieckiej 200:173. W meczu drużyn męskich lekkoatleci radzieccy zwyciężyli 122:114, a w meczu drużyn kobiecych zawodniczki radzieckie pokonały Amerykanki 78:59.

A oto wyniki drugiego dnia:

MEŻCZYZNI

200 m — 1. Turner (USA) — 20,8, 2. Vaughn (USA) — 20,9, 3. Maslakow (ZSRR) — 21,3, 4. Sapieja (ZSRR) — 21,6.

1500 m — 1. Żelobowski (ZSRR) — 3:40,5, 2. Van Dyk (USA) — 3:41,4, 3. Werlan (ZSRR) — 3:43,0, 4. Howell (USA) — 3:52,1.

Poza konkursem — Rajko (ZSRR) — 3:44,6 i Pantelej (ZSRR) — 3:47,8.

5000 m — 1. Szarafiędinow (ZSRR) — 13:41,8, 2. Prefontaine (USA) — 13:49,4, 3. Szamszurin (ZSRR) — 14:01,4, 4. Bjoerklund (USA) — 14:13,2.

Poza konkursem — Puklakow (ZSRR) — 13:53,8.

400 m ppl. — 1. Mann (USA) — 49,9, 2. Whitney (USA) — 50,7, 3. Kazakov (ZSRR) — 51,6, 4. Mianownikow (ZSRR) — 55,2.

Poza konkursem — Stukałow (ZSRR) — 50,5 i Siniekow (ZSRR) — 52,6.

W dal — 1. Moore (USA) — 7,96, 2. Ter Owaniesian (ZSRR) — 7,92, 2. Borkowski (ZSRR) — 7,87, 4. Tate (USA) — 7,57.

Tyczka — 1. Bliźniewicz (ZSRR) — 5,15, 2. Heglar (USA) — 5,00, 3. Isakow (ZSRR) — 4,80, 4. Caruthers (USA) — 4,80.

Poza konkursem — Malutin (ZSRR) — 5,00.

Dysk — 1. Lachow (ZSRR) — 60,26, 2. Drescher (USA) — 59,23, 3. Volmer (USA) — 59,14, 4. Jaras (ZSRR) — 57,32.

Poza konkursem — Golowanow (ZSRR) — 57,72.

Oszczep — 1. Skinner (USA) — 83,12, 2. Feldmanis (ZSRR) — 81,82, 3. Lulis (ZSRR) — 79,54, 4. Collins (USA) — 76,68.

Wzwyż — 1. Brown (USA) — 2,14, 2. Gawrilow (ZSRR) — 2,11, 3. Belsow (ZSRR) — 2,08, 4. Sheppard (USA) — 2,08.

Poza konkursem — Vaeaelae (Finlandia) — 2,08.

4 x 400 m — 1. USA — 3:04,6, 2. ZSRR — 3:08,7.

KOBIETY

200 m — 1. Laing (USA) — 23,5, 2. Besfamilnaja (ZSRR) — 23,8, 3. Golomazowa (ZSRR) — 24,0, 4. Green (USA) — 24,1.

800 m — 1. Toussaint (USA) — 2:05,6, 2. Sabajie (ZSRR) — 2:05,9, 3. F. Johnson (USA) — 2:06,7, 4. Soroka (ZSRR) — 2:08,3.

Poza konkursem — Hansumjae (ZSRR) — 2:06,3.

100 m ppl. — 1. P. Johnson (USA) — 13,5, 2. Kondrasowa (ZSRR) — 13,8, 3. Kononowa (ZSRR) — 13,9, 3. Rallins (USA) — 14,1.

Poza konkursem — Nestierenko (ZSRR) — 14,0.

W dal — 1. White (USA) — 6,15, 2. Krojter (ZSRR) — 6,15, 3. Byczkova (ZSRR) — 6,11, 4. Smith (USA) — 5,78.

Poza konkursem — Smirnowa (ZSRR) — 6,26.

Kula — 1. Czyszowa (ZSRR) — 19,17, 2. Niekrasowa (ZSRR) — 17,35, 3. Seidler (USA) — 14,23, 4. Matthews (USA) — 14,23.

Poza konkursem — Iwanowa (ZSRR) — 18,56 i Korabiewa (ZSRR) — 17,82.

4 x 400 m — 1. USA — 3:33,6 (rek. USA), 2. ZSRR — 3:35,2.

3000 m z przeszk. — 1. Dudin (ZSRR) — 8:35,4, 2. Witte (ZSRR) — 8:36,0, 3. Reilly (USA) — 8:37,0, 4. Liebenberg (USA) — 9:17,6.

Poza konkursem — Zelew (Bułgaria) — 8:35,4, Leppilampi (Finl.) — 8:50,6.

A oto inne wyniki:

10-bój — 1. Awiłow (ZSRR) — 7685 pkt., 2. Szczerbatych (ZSRR) — 7613 pkt., 3. Warkentin (USA) — 7425 pkt., 4. Bennett (USA) — 7357 pkt.

Poza konkursem — Ormanow (ZSRR) — 7532 pkt.

Wyniki Awilowa: 100 — 11,5, w dal — 7,23, kula — 14,25, wzwyż — 2,04, 400 m — 50,2, tyczka — 4,10, dysk — 43,70, oszczep — 56,18, 110 m ppl. — 14,4, 1500 m — 4,37,4, (o-b).

Sportowa młodzież potwierdziła w Szczecinie olimpijskie aspiracje

Trzeci dzień Szczecińskich Igrzysk Młodzieży upłynął pod znakiem dobrego sportu. Obserwując piątkowe zmagania w 12 dyscyplinach odnosiło się wrażenie, że zacięta walka o mistrzostwo i medale toczą dojrzały już zawodnicy, a przecież w imprezie tej mogą uczestniczyć najwyższe piętnastolatki.

W lekkiej atletyce ustanowiono w piątek dwa rekordy Polski młodzieży i jeden wyrównano. Furorę zrobił uczeń z Zielonej Góry — Andrzej Gajlewicz, który uzyskał w rzucie oszczepem imponującą odległość 65,69.

W rzucie oszczepem padły następujące wyniki:

1. Andrzej Gajlewicz (Z. Góra) — 65,69 (rek. Łódź), 2. Adam Lubczyk (Katowice) — 53,86, 3. Waldemar Malecki (Poznań) — 53,81.

Wiele emocji przeżyli liczni obserwatorzy konkurencji pływackich na basenie Pogoni. 12-letnia Katarzyna Amon znów wpisała się na listę rekordzistów Polski w kategorii dzieci. W finale wyścigu 100 m st. dow. przegrała tylko z Mirosławą Jakubowską z Bydgoszczy — 1:08,7.

W finale na 200 m st. z. padły następujące wyniki:

1. Krystyna Gogulska (Poznań) — 2:50,7, 2. Elżbieta Aukstulewicz (Bydgoszcz) — 2:53,1, 3. Lucyna Kurowska (Wrocław) — 2:55,3.

Faworytkami turnieju koszykarskiego sa dziewczęta z Pruszkowa. Drużyna występująca jako reprezentacja woj. warszawskiego odniosła kolejne efektowne zwycięstwo. Tym razem nad Wrocławiem 47:26 (24:16). W drugim spotkaniu w tej grupie Poznań pokonał Katowice 52:26 (21:13).

Na Jeziorze Głębokim pierwsze medale rozdzielili kajakarze. Świetnie przygotowani byli reprezentanci Poznania, którzy idą w ślady swych starszych kolegów. Poznaniacy zdobyli trzy złote medale.

Oto wyniki:

K-1 chłopców: 1. Witold Pelczyk (Poznań), 2. Eugeniusz Morcinek (Katowice), 3. Grzegorz Kołtan (Koszalin).

K-2 dziewcząt: 1. Teresa Nowacka i Alina Sekula (Poznań), 2. Bożena Patula i Teresa Słękowska (Opole), 3. Barbara Nowaczek i Teresa Słowińska (Bydgoszcz).

K-4 chłopców: 1. Poznań, 2. Zielona Góra, 3. Opole, (o-b).

Z Wyścigu Dookoła Polski Po trzech etapach prowadzą Polewiani i Czechowski

Trzeci etap Wyścigu Dookoła Polski, rozegrany w piątek na trasie Tarnobrzeg — Gorlice (154 km), wygrał reprezentant NRD Karl Miersch przed Czesławem Polewianem i Stanisławem Labochą. Polewian został nowym liderem Wyścigu.

Etap zakończył się dramatycznym wypadkiem dotychczasowego wicelidera Wyścigu — Zygmunta Hanusika. Przewrócił się on na miedkiej bieżni stadionu w Gorlicach i uległ poważnej kontuzji obojczyka. Według wstępnych rozważań dr. Marka Wyszczelskiego, Hanusik będzie musiał pauzować co najmniej 6 tygodni.

Na ok. 15 km przed Gorlicami, kiedy kolarzy spotkała burza z pożądną ulewą, ogromny peleton zlał się z czołową grupą, która wyprzedziła go.

Ostatnia ucieczka 5-osobowej grupy na 3 km przed metą zakończyła się powodzeniem. Labocha przyjeżdżał na stadion zablokowany Polewianem i Praską, z czego skorzystał Miersch i po łuku wysunął się na pierwsze miejsce, którego już nie oddał.

A oto klasyfikacja po trzech etapach:

1. Polewian (LZS) — 10:52:55
2. Czechowski (CRZZ) — 10:53:25
3. Labocha (LZS) — 10:53:42
4. St. Gazda (Start) — 10:53:46
5. Gawliczek (LZS) — 10:53:56
6-7. Kesz (CRZZ) — 10:53:56
Wojniak (LZS) — 10:53:56
8. Szpak (CRZZ) — 10:54:00
9-10. Jasiński (CRZZ) — 10:54:00
Siabodienik (ZSRR) — 10:54:00 (o-b)

Profesorowie przygotowują dokładnie uczniów do egzaminów wstępnych i prawkowych. Grunwaldzka 22 a m. 2 (2 x dwunoc). 32593g

Kupno • Sprzedaż

Kupię kompresor ze zbiornikiem. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31497g.

Sprzedam kamerę „Newa 2”, przełączarkę do filmu 8 mm, projektor „Poolux”. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31497g.

Radio Beethoven, stan idealny — UKF kraj, tanio sprzedam. Tel. 550-68, 31799g.

Ursus C 45 po remoncie sprzedam. Aleksander Horyński, Sędzina, pow. Szamotuły. 31773g

Samochody

Sprzedam nową pralkowirówkę. Krauthofera 21 m. 2. 31785g

Sprzedam Renault Fregata 58 — do remontu. Poznań, Hibnera 15 m. 5. 30313g

Samochód Skoda Octavia sprzedam. Jan Bochenński, Masłowo, p-ta Farmirowa, pow. Wyrzysk, woj. bydgoskie. 32017g

Samochód „Zuk”, stan dobry — sprzedam. Zielona Góra, Lisia 45, Marcin Liszko. K4840

Sprzedam Iza 350 oraz Mi krusa w dobrym stanie lub zamienie na skuter. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31836g.

Sprzedam Syrenę 104, stan dobry. Szpitalna 32 m. 5. 31810g

Sprzedam samochód Ifa 8, silnik P-70, stan dobry. Leszno, Sapiejska 10 — warsztat. 1451p

Sprzedam Velorex, samochód inwalidzki, dobry stan. Gorzelany, Grablewo 107, poczta Grodzisk Wlkp. 31761g

Dnia 24 lipca 1970 r. zmarł

ANTONI BILECKI

dlugoletni pracownik i członek naszej Spółdzielni.

W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika i serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 lipca 1970 r. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Zarząd — Rada Spółdzielni — Rada Zakładowa POP i współpracownicy Spółdzielni Pracy Zegarmistrzowsko — Złotniczo — Optycznej w Poznaniu K5190

Dnia 23 lipca 1970 r. odeszła od nas po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona

ANIELA BEYMA

z domu RYCHLEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona z córką i rodziną

Poznań, Żupańskiego 22 m. 8. 33012g

Dnia 23 lipca 1970 r. zmarł nagle kochany mąż, najdroższy ojciec i teść, śp.

Lokale

Kupię mieszkanie dwu lub jednopokojowe z wygodami, spółdzielcze, własnościowe lub wylączone, na terenie miasta Poznania. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31770g.

Zamienie 2 pokoje, kuchnia, wygodny 65 m², piec, samodzielną, III ptr., Łazarz, na pokój, kuchnia, c. o., I ptr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31738g.

Kupię mieszkanie wylączone 2 pokoje z kuchnią, w Poznaniu lub na peryferiach. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31741g.

Farmaceutka, starsza, poszukuje pokoju w kulturowym otoczeniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31741g.

Pani poszukuje dwuosobowego lub samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31740g.

Paniom wspólnie pokoje wynajmę. Śmiełowska 19 (Górczyn). 31760g

Nieruchomości

Willę z wolnym mieszkaniem za 240.000 zł, sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 33001g

Kupię dom jednorodzinny z ogrodem w Kościanie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 1440p.

Sprzedam działkę budowlaną w Rosnowku, cena 8.000 zł. Wiadomość: Pobiedziska, tel. 114. 1452p

OKAZJA

LODÓWKI „SILESIA”
eksponaty MTP

— po cenach obniżonych
— z trzyletnią gwarancją
— na raty — wpłata tylko 5 proc.
DO NABYCIA
Z BEZPŁATNĄ DOSTAWĄ DO DOMU
na terenie miasta Poznania
w dniach od 15. VII. do 8. VIII. 1970 r.
z wyjątkiem niedziel od godz. 14—18
w pawilonie 22
na terenie Międzynarodowych
Targów Poznańskich
wejście z ul. Świerczewskiego (obok PKO). M4916

Pracownicy poszukiwani

Państwowe Technikum Rolnicze w Gołańczu, ulica Walki Młodych 35, telefon 52, pow. Wągrowiec, woj. poznańskie — zatrudni z dniem 1 września 1970 r.

NAUCZYCIELI matematyki i języka polskiego z wyższym wykształceniem.

Mieszkanie gwarantuje się. K4925

LOTNIKÓW na terenie m. Poznania — zatrudni Przedsiębiorstwo Handlu Detalicznego „Jubiler”. Poznań, plac Wolności 3. M4659

Sprzedam gospodarstwo rolne od 7 do 13 ha, ziemia pszenno-buraczana — stan budynków dobry, komunikacja na miejscu. Bolestaw Czernik, wieś Miechnacz, poczta Kwidz. 1449p

Zguby • Różne

Zgubiono zeszyt w czarnej okładce na trasie Ogród Botaniczny — Strzeszynek. Znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem: Marszałkowska 7, tel. 671-766. 32956g

23. VII. 70, o godz. 16, na ulicy Szkolnej, zgubiono gotówkę w wysokości 4.500 zł. Uczniowie znaleźli i oddali. Uchwała o zwrocie za wynagrodzeniem. Ul. Taborowa 22. 33028g

Pilnie poszukuję wykonalnego ostrzy i wkrętów do temperówek. Puszczkowsko, tel. 268, po godz. 20. 32414g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” Poznań, Li belta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne: godz. 15—19. 31176g

Kulturalna, dobrej prezencji pozna starszego pana tych samych walorów z własnym mieszkaniem. Posiadam dwie parcele k. Warszawy. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32008g.

Z bólem zawiadamiamy, że w dniu 23 lipca 1970 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzonej Sakramentami św., w wieku lat 70, śp.

IGNACY NOWAK

powstańca wielkopolski nasz ukochany mąż, najtroskliwszy tatuś, teść i dziadek.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiona

żona z dziećmi, wnukami i rodziną

Poznań, ul. Górczyńska 26 a m. 2. 32942g

Dnia 23 lipca 1970 r. zmarł nagle kochany mąż, najdroższy ojciec i teść, śp.

FRANCISZEK FABISIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

Poznań, Galla 6 m. 6. 32945g

Okazyjna sprzedaż w PDT

no obniżonych cenach od 40-70 proc.



■ konfekcji i dziewiarstwa
■ tkanin
■ obuwi

Zapraszamy do zakupów codziennie od godz. 9-19

K5016

W CZERWCOWYM CIĄNIENIU FORTUNA BYŁA SZCZODRA DLA POZNANIA!

GŁÓWNA WYGRANA

Krajowej Loterii Pieniężnej

1.000.000 zł

padła W POZNANIU na los nr 94653 w kolekturze Polskiego Monopoli Loteryjnego

POZNAŃ, UL. WROCŁAWSKA 25 a.

K5192

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych
Poznań — Grunwald, ulica Grunwaldzka 55
WYNAJEM

przeds. państwowym lub uspołecznionym

ŁADOWARKI

zamontowaną na ciągniku marki „Zetor” typ DNT 3511/3 z własnym taśmociągami o długości 9 mb. do załadunku każdego materiału sypkiego o granulacji do 30 mm.

Maksymalna wydajność ładowarki 78 m³/godz. W sprawie wynajmu ładowarki prosimy kontaktować się z DZB Poznań-Grunwald z kierownictwem Zakładu Transportu, ul. Grunwaldzka 55, telefon 67-20-61, wewn. 28.

K5055



JESZCZE MASZ SZANSĘ
wzięcia udziału w losowaniu
SAMOCHODU „FIAT 125 P”
SKŁADAJĄC KUPONY
„KOZIOŁKÓW”
NA JUTRZISZĄ GRE.

K5135

Obwieszczenia

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sąd — Powiatowego rewiru I w Zielonej Górze, mający kancelarię w Zielonej Górze, pl. Lenina 11 — podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek P. P. „Motozbyt” Ekspozytura w Zielonej Górze i na zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 14 stycznia 1967 r., Monitor Polski nr 9, poz. 53, oraz uchwały RM nr 262 z dnia 12. VII. 1968 r. odbędzie się w dniu 29 lipca 1970 r. o godz. 12 w lokalu P. P. „Motozbyt” Ekspozytura w Zielonej Górze, Dąbrowskiego 57 — II, III i I LICYTACJE następujących samochodów:

II LICYTACJA

Marka samochodu	Nr silnika	Cena wyw.
1. „Warszawa” typ M-20	20-163690	— 29.350 zł
2. „Warszawa” typ M-20	20-015884	— 34.240 zł
3. „Warszawa” typ M-20	20-086614	— 29.350 zł
4. „Warszawa” typ M-20	20-081832	— 34.240 zł
5. „Warszawa” typ M-20	20-125356	— 34.240 zł
6. „Warszawa” typ M-20	20-125428	— 43.030 zł
7. „Warszawa” typ M-20	20-028069	— 39.130 zł
8. „Warszawa” typ M-20	WZM-5443/67	— 29.350 zł
9. „Pick-up” typ M-20	49347	— 52.800 zł
10. „Nysa” typ M-20	148272	— 26.600 zł

TEATR

POLSKI — g. 19 „Igraszki trafu i miłości”; NOWY OPERA i OPIRETKA — nieczynne; MARCINEK (Pałac Kultury) — g. 11 „Ojczyzna”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12, 14 „Szalony kochanek” (USA 11 l.); g. 16, 19, 15 „Pustelnia Farmeńska” (franc. 14 l.); APOLLO — g. 10, 12, 30, 13, 20, 15 „Zabójcy” (USA 18 l.); BAŁTYK — g. 10, 12, 30, 13, 20, 15 „Ruchomy cel” (USA 16 l.); g. 15, 18, 20, 15 „Pieniężnik” (włoski 18 l.); g. 10, 12, 30, 13, 20, 15 „Barbarella” (włoski 16 l.); g. 10, 12, 30, 13, 20, 15 „Raj na ziemi” (pol. 14 l.); g. 16, 19, 15, 20 „Gwiazda” (USA 16 l.); GONG — g. 10, 12, 30, 13, 20 „Kosmos” — nieczynne; MALTA — g. 18, 20 „Jak rozpętałem II wojnę światową” (cz. I — pol. 14 l.); MINIATURA — g. 15, 16, 20 „Królowa stacji benzynowej” (ang. 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12, 30 „Trzystu Spartan” (USA 11 l.); g. 15, 17, 30, 20 „Powrót z wojny” (USA 14 l.); OSIE — g. 17, 20 „Dziesięć lat” (ang. 16 l.); PALACOWE — g. 15, 17, 30 „Dalmatyńczyki” (USA 7 l.); g. 17, 30, 20 „Życie w Battersea” (ang. 16 l.); PANCERNIAK — PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 15, 17, 30, 20 „Angelia i słońce” (franc.-włosko-NRF 16 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 30 „Zawodowcy” (USA 14 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Winnetou wśród Sepów” (tut. 11 l.); TECZA — g. 17, 19, 30 „Milion lat przed naszą erą” (ang. 14 l.); WARTA — g. 15, 17, 30, 20 „Różowa pantera” (ang. 16 l.); WYŚWIATŁO (Puszczyno) — g. 15 „Planeta małp” (USA 14 l.); g. 15 i 17 „Sól ziemi czarnej” (pol. 11 l.); WILDA — g. 15, 17, 30, 20 „Miłość, miłość, miłość” (włoski 16 l.); WŁOKNIARZ (Steszew) — nieczynne; WRZOS (Lubów) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 15 „Złoty olimpijczyk” (pol. 14 l.); POTOPLASTYKON — g. 12-20 „Birma, Kamboja”.

WYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka — Szpital Kliniczny im. Pawłowa, ul. Garbary 17, telefon 510-21.
Laryngologia, neurologia — Szpital Kliniczny im. Świącieckiego, ul. Przybyszewskiego 49, telefon 67-12-31.
Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne: tel. 99; nagłe zachorowania w domu: tel. 96-66; dla Poznania: poradni lekarskie, tel. 677-35 — podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 9 i Ugory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 102, tel. 566-66). Podstacja w Lubiniu: tel. 99; w Swarzędzu: tel. 299 — czynne cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatriczne (ul. Chelmońskiego 20) g. 18-7 niedz.; i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7, w niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18, tel. 623-55 — cała doba.
Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 6, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 710-56). Zakładanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 (dzwoni lekarz psychiatra lub psycholog) czynny cała doba. Porady w zakresie prawa rodzinnego, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych, od g. 15.30 do 22.30.
Porady przeżytkoholowe, tel. 593-18, dzwoni informacyjne w dni powszednie, g. 8-19.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 5, Złobicka 16, Starofiejska 79 (dzw. nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14; od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8.05 Dzień dobry tu redakcja społeczna; 8.10 Muzyka muzyczna; 8.44 Koncert z okazji 9 Nowości, ciekawostki, atrakcje; 9.38 Koncert solistów; 10.05 „Tarwino wie” — fragm. pow. Huxleya; 10.15 „Śmiech Głodozów”; 10.15 Melodie i piosenki; 10.50 Mój największy sukces; 11 Koncert muzyki barokowej; 11.25 Konc. Ork. Man-dolinistów; 11.49 „ABC rodziny”; 12.25 „Wiecej śmiechu, taniejsi”; 13 Muzyka rozrywkowa; 13.20 Śpiewały słynne rosyjskie chóry ludowe; 13.40 Rytm i melodia dla wszystkich; 14 Czy znasz te kaski?; 14.30 Muzyka operowa; 15.05 Radiofonia z piosenką i piekaniem; 16.05 O śpiewie, pieśniach i piosenkach; 18.50 Muzyka i aktualności; 19.15 Spółem dla wspólnego dobra; 19.30 Wędrowni muzycy na kraju; 20.25 Piosenki żołnierskie; 21 Podwieczorek przy mikrofonie; 22.30 Fonorama; 23.10 Sobotni nie ston taniec; 0.10 Program nocny z Kozłanina.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Nasze spotkanie — Rumunia; 9 Transkrypcje orkiestrowe; 9.35 Repertuar aktualny; Red. Spół. 9.55 Konc. rozrywk. z nagrań Ork. Rozgł. Bydgoskiej.

W Poznaniu i województwie

Blisko 40 tysięcy mieszkań spółdzielczych

Pod koniec ubiegłego roku należało do spółdzielni mieszkaniowych w Wielkopolsce ponad 39 tys. mieszkań, w tym przeszło 19 000 w Poznaniu. Niezależnie od tego spółdzielnie administrują 2544 mieszkaniami, będącymi własnością zakładów pracy. Bilansową wartość majątku spółdzielni szacowano w tym czasie na 5 601 mln. zł.

Spółdzielnie troszczą się jednakże nie tylko o inwestycje, lecz także o utrzymanie domów w należytym stanie. Zapewniają to istniejące przy spółdzielniach zakłady remontowe i ekipy konserwatorów, jak też współzawodnictwo o najlepsze wyniki działalności. Z oceny współzawodnictwa w 1969 r. wynikało, że przyczyniło się ono do poprawy gospodarki i rozwoju działalności społeczno-wychowawczej. Do przodujących w tym zakresie należą: spółdzielnia „Osiedle Młodych” w Poznaniu oraz spółdzielnie w Wągrowcu, Turku i Kępnie.
Spółdzielnie przywiązują też dużą wagę do rozwoju działalności społeczno-wychowawczej i zabezpieczają w tym celu pomieszczenia na kluby i świetlice, kąciki majsterkowania, urządzenia sportowo-re-

Wyniki konkursu na plakat

Zarząd Okręgu ZPAP w Poznaniu zawiadamia, że 20 bm. rozstrzygnięto konkurs na plakat propagujący „Rok Plastyki w Wielkopolsce 1970/71”. Honorową, pierwszą nagrodę za przeznaczeniem do realizacji otrzymał artysta plastyk Jerzy Bąk, a honorowe wyróżnienia artyści plastycy: Izabela Czarna, Włodzimierz Schmidt (dwukrotnie) i Lucjan Zachmocz. (na)



10 dni to za długo

Na naszą notatkę z 7 bm. pt.: „Trudności przy wymianie książeczek PKO” otrzymał wyjaśnienie dyrektora I Oddziału PKO. Wynika z niego, że mimo dokonania po nownej analizy dotychczasowego przebiegu i możliwości skrócenia okresu wymiany książeczek, nie można poprawić tej sytuacji. Nadal wymiana trwa 10 dni. Natomiast od 1 czerwca br. na dopisywa nie odsetek klient czeka 3 dni.
Wyjaśnienie to nie trafia nam do przekonania. Wkłady w PKO rosły, a zatem zwiększa się korzyści nie tylko klientom, lecz także Powszechnej Kasy Oszczędności. Dlatego właśnie PKO powinna uczynić wszystko, by ułatwić klientom korzystanie z jej usług. Jeśli nie ma innego wyjścia, trzeba brak dostatecznej liczby pracowników zastępować nowoczesnymi maszynami liczącymi. (a)

10.25 Teatr PR — Studio Współczesne: „Barierki dźwięku” — suchochowski 11.10 Późno: melodie; 11.23 Koncert Chopinowski z nagrań A. Weissenberga; 13 „Czas dobrych gospodarzy”; 13.25 Kwadrans z Ork. Ray’a Coniffa 13.40 „Plaza Fortuna” — fragm. pow.; 14.05 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 14.30 Antykwarat z kurantem; 14.45 Czytamy „Ruch Muzyczny”; 15 Przekrój muzyczny tygodnia; 15.35 Liza Kobiet radzi; informuje; 15.50 O czym pisze prasa literacka; 17.15 Wielkopolskie aktualności turystyczne; 17.25 „Grajaca szafa”; 17.55 „Radioexpress”; 18.10 „Listy spod lipey”; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia; 18.20 „Widnokrąg” — światła nauki; 19.15 W stylu nowoortelanskim gra Ork. Jelly Roll Mortona; 19.31 „Matysiakowie” — odc. 726; 20.01 Recital tygodnia — B. Ładysz; 20.36 Renata z Tarnobrodzkiego Festiwalu Folklorystycznego Ziemi Nizinnych; 21.06 „Zjadacz atomów” — humoreska z komu; 21.20 Wycieczka z ogonkami”; 21.20 Muzyka taneczna; 22.30 Melodie tan.; 22.45 Zespół Dźwiękowy; 23.15 Konc. wieczoru; 0.10 Program nocny.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.15, 11, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55.
PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 „W polowie drogi do sukcesu”; 17.30 „Dziś i Nawarony”; odc. 1 pow.; 17.40 Piosenki z „Włoskiego buta”; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Klaser — magazyn filatelistyczny; 18.20 Radio we Studio Piosenki; 18.50 „Dwaj” — między jazzem a beatem; 19 Na okół świata; 19.15 Klub Grającego Kręka; 19.55 Kabaret pod Egidą; 20.25 Przedstawiamy A. Brasseura; 20.45 Jerzy Szaniawski; 21.05 Klub Grającego Kręka — wydanie dla fonoamatorów; 21.20 Krasnoludki sa na świecie — magazyn; 21.50 St. Moniuszko — A. Mickiewicz; „Sonety Krym-skie”; 22.08 Śpiewa Wojciech Młynarski; 22.15 Powieść w wyd. dźwię-

W mieście i poza miastem

Pisaliśmy w czerwcu o przygotowaniach do „Lata ZMS-70” w poszczególnych dzielnicach Poznania. Najlepiej wyglądały one na Grunwaldzie. Ponad 600 młodych ludzi (nie licząc imprez z okazji Lipcowego Święta) wyjechało na sobotnio-niedzielne biwaki do stałej bazy na stadionie w Wągrowcu.

Nie na tym jednak kończy się program „Lata”. 15 bm. zainaugurowano rozgrywkę zakładów drużyn piłki nożnej, w których uczestniczyło także koło terenowe ZMS z Ławicy. Ki-bice drużyn zakładowych dopisali. (bw)

Chór z Filadelfii wystąpi w Pałacu Kultury

27 bm. przyjeżdża do Poznania Filadelfijski Chór Chłopców (All Philadelphia Boys' Choir — USA), którego dyrektorem i dyrygentem jest Robert G. Hamilton. W skład zespołu wchodzi 60 chłopców w wieku od 10 do 12 lat.

Zespół z Filadelfii wystąpi w Poznaniu w poniedziałek o godz. 18 w Sali Wielkiej Pałacu Kultury. Na program koncertu złoży się utwory muzyki dawnej (H. L. Hassler), współczesnej (K. A. Newbury, R. Nelson, M. Willson) i popularnej.

Przed koncertem zespół zwiędza będzie zabytki naszego miasta, a po koncercie przyjęty zostanie przez Poznański Chór Chłopców Jerzego Kurczewskiego. (na)

Przyczynek

Deszcze padają — pelerynek nie ma

O tym, że turystyka stała się rzeczą modną nie trzeba nikogo przekonywać. Chyba być może tylko handlowców i niektórych producentów akcesoriów turystycznych. Wiele już pisano w całej niemal prasie polskiej, że nie ma właściwych do uprawiania turystyki plecaków bądź butów. Nie na tym jednak kończą się kłopoty z turystyką związane.

Ostatnio np. pewna pani (nazwisko i adres znane redakcji), wysyłając dzieci na obóz wędrowny poszukiwała lek-kich, nie zajmujących wiele miejsca w plecaku, pelerynek igelitowych produkowanych w kraju. Wiadomo bowiem, że u nas deszcze dość często padają (vide lipiec br.) i jakaś ochrona całego mienia turystycznego jest konieczna. Poszukiwania w całym Poznaniu nie dały jednak rezultatu. W sklepach odzieżowych mówią: nie prowadzimy tego artykułu, mo-że w chemicznych... W chemicznych: my nie, może „Ruch” (nb. w sklepie chemicznym przy St. Ryńku na stwierdzenie klientki, że w Warszawie pelerynki takie sprzedają właśnie sklepy chemiczne, ekspedientka odpowiedziała zgodnie chyba z niechlubnym zwyczajem handlowym — „to niech pani jedzie do Warszawy i tam kupi”). W kioskach „Ruchu” też nie z tych rzeczy, chociaż kiedyś ponoć instytucja ta miała ten towar w sprzedaży. (jm)

Od niedzieli, 26 bm.

„Przymiarka” na ul. Strzeleckiej

Od niedzieli, 26 bm. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne przerzuca trzy linie tramwajowe, a więc nr 2, 4 i 9, kursujące obecnie przez ul. Dzierżyńskiego (Półwiejską), na ul. Strzelecką.

Przez pierwsze trzy dni, działanie nowego układu komunikacyjnego w tym rejonie, będzie obserwowane przez fachowców, a następnie podjęta zostanie ostateczna decyzja. Jak poinformowano na wczorajszej konferencji prasowej zwołanej przez Wydział Komunikacji Prezydium RN Poznania, ulica Dzierżyńskiego (na odcinku od placu Wiosny Ludów do ul. Marchlewskiego) musi być natychmiast wyłożona z ruchu. Wkrótce bowiem rozpocznie się tu generalna przebudowa uzbrojenia. Układ wodno-kanalizacyjny, gazowy, energetyczny w rejonie dawnej ulicy Półwiejskiej, wymaga natychmiastowego remontu. O zakresie robót świadczy najlepiej fakt, że trwać one będą 2 lata.

Czego więc mogą spodziewać się mieszkańcy ul. Strzeleckiej, dla których perspektywa kursowania wozów tramwajowych, pieciu, a nawet siedmiu linii, nie jest radosna. Odcóż w wspomnianej konferencji przedstawiciele Zarządu Dróg, Mostów i Zieleni zapewniły nas, że po upływie trzech lat tramwaje w ogóle znikną z ul. Strzeleckiej. Do 1973 roku zakończona ma być budowa nowej trasy komunikacyjnej w ul. Piekarzów oraz przeprowadzone nowe torowisko tramwajowe przez ul. Walki Młodych od Placu Wiosny Ludów do Placu Bernardyńskiego.

Wycieczka dla emerytów

To była udana impreza. Na pewno pozostanie na długo w pamięci byłych pracowników Szpitala Miejskiego im. J. Strusia.

Z okazji Święta Lipcowego dyrekcja wspólnie z Radą Zakładową szpitala zorganizowała całodzienną wycieczkę do własnego ośrodka campingowego nad Jeziorem Budziszewskim w Skokach (powiat wągrowiecki). Wzięło w niej udział 88 emerytów. Podróż, jak również pobyt w ośrodku umilił emerytom zespół wokalmuzyczny istniejący przy Zespole Domu Pielęgniarek. (a)

Mrożonki na zimę

Zamrażalnia Owoców i Warzyw WZGS w Radojewie (pow. Poznań), przygotowuje nowe mrożonki na sezon zimowy. Będą to: kalafiory odmiany Brio, apetyczna marchew selekta, której skórka ma ten sam kolor co rdzeń oraz kapusta odmiany Jade. Nasiona kapusty sprowadzono z Japonii. Poza Poznaniem tę odmianę ma tylko Sochaczew. (g)

Motorowery z PKO

15 bm. odbyło się losowanie książeczek motorowerowych PKO. Wylosowano 15 premiów, z czego na województwo poznańskie przypadły 3 premie, w postaci motorowerów, na następujące nr: Książeczka: 2.038.617 UO, 2.944.248 UO, 2.044.948 UO
PKO informuje także, że wkład na książeczke motorowerowej, uprawniający do jej udziału w losowaniach wynosi co najmniej 500 zł. Wkład wyższy, stanowiący wiełokrotność 500 zł daje odpowiednio większą liczbę udziałów w losowaniu.
Książeczka motorowerowa, na której utrzymywany jest wkład przez okres co najmniej 2 miesiące, bierze udział w kolejnych losowaniach również co 2 miesiące. W każdym losowaniu, na każde 4.000 wkładów po 500,— zł losowane są trzy motorowery. (na)

Telefony DONOSZA

● W centrali MPK zarejestrowano 2 wypadki. Przy ul. Strzeleckiej zderzył się tramwaj linii „13” z samochodem. Zawinił kierowca samochodu, który nie przestrzegając przepisów o pierwszeństwie przejazdu, zwoził właściciela „Opła”, Jana K. doszło z kolei przy narożniku ul. Grunwaldzkiej i ul. Śniadeckich do zderzenia z tramwajem linii „17”.
● Poznańska Straż Pożarna wezwana była wczoraj na ul. Fabiańska, gdzie zapaliło się 1,8 ha pszenicy.
● Jak nas poinformowała Komenda Miejska MO, przy ul. Szkolnej przewróciła się i doznała wstrząsu mózgu 84-letnia M. W. Przyczyna — nagły przesłach w związku z przejeżdżającym obok samochodem. (b)

odpowiadamy

A. Jarosławski. — Na ogół poznańskie tramwaje jeżdżą powoli, nie przekraczają dozwolonej szybkości. Zatem nie widzimy potrzeby interweniowania w MPK. (1804)
Zosia K. — Świetlana obchodzi imieniny 20 marca i 20 listopada. (1300)

Przerwa w dostawie wody

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągów-Kanalizacyjnych w Poznaniu zawiadamia, że w związku z robotami inwestycyjnymi nastąpi 27 bm. od godz. 7 do godz. 18 przerwa w dostawie wody w rejonie Smochowic tj. na ul. Dąbrowskiego i przyległych, począwszy od ul. Lotniczej w kierunku zachodnim.
Mieszkańców i zakłady pracy prosimy o poczynienie odpowiednich zapasów wody. (18-333)

czór literacko-muzyczny pt.: „Wieczór z profesorem”; 21.30 Kalendarz rytmów tanecznych i melodii; 22.05 Ogólnop. i Pozn. wiadomości sportowe; 22.35 Niedzielne spotkanie z muzyką; 23.36 Jazz na dobranoc.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 14.05 Przebieg na start; 14.20 „Peryskop” — tygodniowy przegląd wydarzeń; 14.45 4/4 — magazyn; 15.30 „Teatrzyk Apokryf”; 15.50 „Zwierzchnia prezentera”; 16.15 Piosenki dla Anny; 16.40 „A my, kawalerzy błędne” — wiersze o Don Kichocie 17 „Perpetuum mobile” — magazyn; 17.30 „Dziś i Nawarony” — odc. 2 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Polonia śpiewa; 18.20 Tawerna pod solenizantem; 18.35 Sylwetka piosenkarza — Vacław Neckar; 19 „Wewnętrzny niepokój” — słuch.; 19.31 Minimax — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20 Krzyżówka radiowa; 20.20 Symfonia Fr. Schuberta — 7 symf. C-dur Wielka Ork. Symf. Filharmonii Drezdeńskiej — dyr. W. Sawallisch; 21.18 Bielskowszczyzna podroże — gawęda; 21.28 Mel. z autografem St. Miłkowskiego; 21.50 St. Moniuszko — A. Mickiewicz — „Sonety Krymskie”; 22.08 Śpiewa Wojciech Młynarski; 22.20 „Co się stało z Fusia-kiem” — rep.; 22.35 W stylu „Country and western”; 23 Głos poety — St. Grzeszkowiak; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Marek Grechuta.

TELEWIZJA

SOBOTA: 10-11.15 — „Narzęcenie” — film fab. prod. włoskiej (wznowienie); 15.30 — „Płonie ognisko w lesie”; 16 — Transmisja z V Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej; 17.30 — Dziennik; 17.40 — „Zielone światło” — program z okazji Międzynarodowego Roku Oświaty; 18.05